Sezon hokejowy rozpoczęty

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK II NR 91(129) PONIEDZIAŁEK 13 GRUDNIA 1948 CENA 15 ZŁ

Sztafety w drodze na Kongres



Kapral Stasiak z ZMP Kraków oddaje adres słuchacze Studium WF Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wyrobkiewiczównie

Fot. Węglowski

Patrz reportaż na str. 3

Karpacz centrum polskiego łyżwiarstwa

Polski Związek Łyżwiarski zmienił plany. I tak mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej na lodzie i figurowej zapowiedziane do Zakopanego, odbędą się w Karpaczu w dniach 15 i 16 stycznia 1949 r.

Obóz kondycyjny dla jazdy szybkiej odbędzie się również w Karpaczu w dniach od 1 do 17 stycznia, a obóz kondycyjny dla jazdy figurowej w Krynicy w dniach od 28 grudnia do 12 stycznia.

Bokserzy walczą o udział w Lidze i zespołowe mistrzostwo Polski

Pierwsze niespodzianki

W niedzielę rozpoczęły się walki pięściarskie o drużynowe mistrzostwo Polski i miejsce w dwóch Ligach Bokserskich. Odbyły się one na ringach Katowic, Wrocławia, Poznania, Łodzi i Bydgoszczy.

Pierwsze spotkania przyniosły od razu pierwsze niespodzianki, tak jeżeli chodzi o spotkania indywidualne, jak i ogólne wyniki drużynowe. Największą bodaj niespodzianką jest wynik remisowy wicemistrza Dolnego Śląska Pafawagu z Wrocławia z mistrzem Łodzi, Zrywem. Do pewnego stopnia jest też niespodzianką wygrana w wysokim stosunku Batorego z wicemistrzem Warszawy, Radomiakiem. Inne mecze przyniosły na ogół rezultaty spodziewane.

Pafawag Wrocław – Zryw Łódź 8:8

Wrocław. (tel.) W pierwszym meczu o wejście do Ligi Bokserskiej Pafawag Wrocław zremisował ze Zrywem z Łodzi 8:8.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu Pafawag):

musza: Faska wygrał wysoko III rundę ze Stasiakiem, co zadecydowało o ostatecznym jego zwycięstwie.

kogucia: Czajkowski przegrał z Czarneckim. Łodzianin miał minimalną przewagę będąc szybszym;

piórkowa: Sztoic znokautował w I rundzie Ławniczaka, posyłając go przed tym dwukrotnie na deski;

lekka: Szczepan zrobił swym zwolennikom największą niespodziankę, wygrywając wysoko z Krawczykiem;

półśrednia: Kaczor i Krajewski stoczyli bardzo dramatyczny pojedynek. Pierwsze starcie wygrał wysoko wrocławianin. Krajewski był 2 razy bliski nokautu. W II spotkaniu walka wyrównana, przy czym obaj pięściarze inkasują dużo. III starcie i walkę wygrał łodzianin;

średnia: Smyk przegrał na punkty z Taborkiem, będąc 3 razy na deskach;

półciężka: Krupiński wygrał przez techniczne k. o. w II rundzie z Wojnowskim;

ciężka: Krzemień przegrał na punkty z Kłodą.

Sędziowali w ringu — Masłowski (Poznań), na punkty — Ćwikliński (Śląsk), Łukowski i Kuperstein (Warszawa).

Batory - Radomiak 12:4

KATOWICE. Analiza składu obu drużyn wykazywała przed meczem, że Ślązacy uzyskają wynik remisowy. A tymczasem wygrali oni 12:4. Do wagi średniej teoretyczne obliczenia potwierdziły się dopiero od wagi półciężkiej zawodnicy Batorego pokrzyżowali wszelkie rachuby. Zdobyli w dwóch ostatnich wagach 4 punkty, które zadecydowały o zwycięstwie. Niespodziankę zgotował Kolonko w półciężkiej, który pokonał Wasiaka.

Mecz ... stał na wysokim poziomie. Tylko dwie walki: Czortek — Bibrzycki i Rajchert — Przybytniewski, mogły się podobać. Przebieg:

Musza: Osiecki (B) przegrał na punkty z Arczewskim (R). Obaj zawodnicy walczyli prymitywnie. Lepszym był bokser Radomiaka, który trafiał celniej.

Kogucia: Rajchert (B) zwyciężył na punkty Przybytniewskiego (R). Faworyzowany Radomianin zawiódł. Rajchert walczył inteligentnie, stopując zapędy przeciwnika.

Piórkowa: Bazarnik (B) wygrał przez dyskwalifikację Sieradzana (R) w drugiej rundzie. Oczekiwany pojedynek Bazarnik — Czortek nie doszedł do skutku. Czortek walczył w wadze lekkiej. Mimo to walka Bazarnik z Sieradzanem zapowiadała się również ciekawie. Niestety, nie doszło do jej normalnego końca, gdyż w drugiej rundzie sędzia ringowy zdyskwalifikował Sieradzana za niski cios. Do tej chwili radomianin wykazał lepszą postawę od Ślązaka. Stosował jednak zbyt niskie uniki, narażając się na ostrzeżenia sędziów.

Lekka: Bibrzycki (B) przegrał na punkty z Czortkiem (R). Była to najładniejsza walka dnia. Upłynęła ona pod znakiem stałej wymiany ciosów Czortek był szybszy i do niego należało ostatnie słowo,

(ciąg dalszy i dalsze mecze na str. 2)



Zespoły Radomiaka i Batorego przed meczem o wejście do Ligi Bokserskiej zakończonego zwycięstwem Ślązaków 12:4. Z lewej Radomiak: Arczewski, Przybytniewski, Sieradzan, Czortek, Kosiński, Kruk, Wasiak, Kotkowski. Z prawej ósemka Batorego: Kubica, Kolonko, Nowara, Sznajder, Bibrzycki, Bazarnik, Rajchert, Osiecki

Fot. K. Karabasz



Najładniejszą walkę na meczu Batory — Radomiak stoczyli Czortek (z lewej) i Bibrzycki

Fot. K Karabasz

Polscy hokeiści na tafli Ostrawy

Ostrawa, w grudniu

Ostrawa czeka stale na polskich hokeistów, którzy mają trenować na miejscowym sztucznym lodowisku pod kierownictwem internacjonała Bouzka do mistrzostw świata w Sztokholmie. W tej chwili korzystają jednak ze stadionu w Ostrawie hokeiści cieszyńskiego Piasta którzy dojeżdżają z Cieszyna dwa razy tygodniowo. Trening ich prowadzi Bouzek. Piast trenuje już 3 tygodnie i uczynił poważne postępy. Niewątpliwie do mistrzostw Polski poprawi on jeszcze bardziej swą formę. Młodzi hokeiści zyskali przede wszystkim w Ostrawie pod względem technicznego opanowania jazdy. Większość z nich wykazuje, że tylko brak lodu nie pozwala im na osiągnięcie poważniejszej klasy. Taktyczna strona gry, zwłaszcza wobec nowych prawideł, jest jeszcze u nich słabsza, ale to jest sprawa czasu, częstych spotkań i nabycia rutyny.

Na czoło z zawodników cieszyńskich wybijają się Huta i Nowotarski.

Vilem Kropp.



Hokeiści cieszyńskiego Piasta na lodowisku w Ostrawie w Czechosłowacji

WYNIKI gimnastycznych mistrzostw Polski

na stronie 2

25-lecie alpinizmu w ZSRR

Moskwa. Z okazji jubileuszu 25-lecia alpinizmu w Związku Radzieckim rozpoczął się w Moskwie jubileuszowy zjazd Radzieckiego Związku Alpinistów. W zjeździe biorą udział przedstawiciele wszystkich ośrodków turystyki wysokogórskiej oraz czołowi alpiniści z Moskwy, Leningradu i innych miast ZSRR.

Dorobek 25-letniej działalności alpinistów radzieckich wyraża się poważnymi osiągnięciami. W ciągu tego czasu zdobyto wszystkie szczyty od Karpat do Tian-Szanu. W czasie wojny osiągnięto drugi co do wysokości szczyt w Związku Radzieckim — „szczyt zwycięstwa" 7.439 m nad poziomem morza, oraz dokonano pierwszych wejść na 25 nie zdobytych wzniesień Pamiru i Tian-Szanu.

Masowy rozwój alpinizmu w Związku Radzieckim charakteryzują cyfry: do wojny 40.000 alpinistów zdało normy na odznakę „alpinista ZSRR". W tym roku w pierwszych wejściach na trudniejsze szczyty uczestniczyło 8.000 alpinistów.

Czechosłowacja — Szwajcaria 9:1 (5:1, 1:0, 3:0)

PRAGA (tel.). Drugie rewanżowe spotkanie w hokeju na lodzie Czechosłowacja — Szwajcaria odbyło się w czwartek wobec 14 tys. widzów. Zakończyło się ono wysokim zwycięstwem Czechosłowacji 9:1 (5:1, 1:0, 3:0). [illegible] cy byli kondycyjnie i technicznie lepsi, strzelali celnie i szybko. Widać, że reprezentanci doszli już do pełni formy.

W trzeciej minucie gry zdobyli Czesi prowadzenie przez W. Zabrodzkiego a w czwartej Kobranov podwyższył wynik do stanu 2:0. Trzecią bramkę strzelił Misera w 9 minucie, 15 minuta pierwszej tercji przyniosła pierwszą i ostatnią bramkę dla Szwajcarii strzeloną przez Treppa. Dalsze bramki dla miejscowych zdobyli Rozinak w 17 min. i Slama w 18 min.

W drugiej tercji jedyną bramkę strzelił Misera. Ostatnia tercja przyniosła dalsze 3 punkty zdobyte przez Rozinaka, Miserę i Bubnika. Sędziował Szwed Ahlin.

* * *

PARYŻ (tel.). Dwaj czołowi zjazdowcy francuscy Couttet i mistrz olimpijski Oreiller wyjadą w krótkim czasie do USA, ażeby przygotować się do mistrzostw świata w roku 1950. Narciarze ci nie wezmą żadnego udziału w tym roku w zawodach na terenie Europy, nie wyłączając biegu o puchar Kandaharu.

Paryż-Sztokholm 3:2 (2:1) w piłce nożnej

Niedziela piłkarska

ŁKS-Ruch 4:2 (3:1)

Cracovia - Wisła 1:0 (0:0)
Garbarnia - Tarnovia

AKS Chorzów — Naprzód Lipiny 1:1 (0:0)

Grodziec — Polonia Bytom 2:2 (0:0)

Szombierki — Baildon 0:3 (0:2)

Brda Bydgoszcz — Lechia Gdańsk 1:3 (0:1)

(Patrz str. 5)

Po 17 latach

Warszawa-Pilzno 4:4 w zapasach

Praga. (tel.) Reprezentacja zapaśnicza Polski po oficjalnym meczu międzypaństwowym z Czechosłowacją, który stoczyła w ub. wtorek i przegrała 2:6, rozegrała w czwartek drugi mecz w Pilźnie z reprezentacją tamtejszego okręgu. Polacy, którzy występowali pod nazwą reprezentacji Warszawy, uzyskali wynik remisowy 4:4.

Punkty dla drużyny polskiej zdobyli: Tobola, Golaś, Rokita i Bajorek.

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące: w muszej Rokita pokonał na punkty Staska; w koguciej Tobola pokonał również na punkty Vecka; w piórkowej Kauch przegrał w 7 minucie z Klimą; w lekkiej Świętosławski doznał porażki na punkty w walce z Pechem; w półśredniej Golaś pokonał na punkty Lipkę; w średniej Radoń uległ na punkty Zabranckiemu; w półciężkiej Bajorek przez zwycięstwo nad Wolcem zapewnił drużynie polskiej wynik remisowy i w wadze ciężkiej Szajewski przegrał na punkty z Auligiem.

Poprzednie spotkanie zapaśników Warszawy i Pilzna odbyło się przed 17 laty (1931 r.) w Pilźnie i zakończyło się zwycięstwem Warszawy 6:1.

Zmiany w składzie juniorów na mecz z Czechosłowacją

△ Skład reprezentacji bokserskiej juniorów na mecz z CSR w dniu 16 bm. uległ pewnym zmianom. Przedstawić się on będzie następująco: Liedke, Brzóska, Kruza, Ratajczak, Kaźmierczak, Smyk (Pafawag Wrocław) lub Słysiał (Cracovia), Franek. Rezerwa: Gnat (Bydgoszcz) oraz Stec. Kpt. Derda zrezygnował z usług Sznajdra ze względu na jego słabą postawę w walce z Martonem. Zbiórka juniorów nastąpi w poniedziałek 13 bm. rano we Wrocławiu, skąd ekipa uda się do Pragi.

△ PZB wyraził uznanie i podziękowanie Poznańskiemu OZB za wzorowe zorganizowanie międzypaństwowego meczu CSR — Polska, który odbył się w ub. miesiącu w Poznaniu.

△ WOZB projektuje w najbliższym czasie zorganizowanie meczu bokserskiego Działacze contra Zawodnicy, z którego dochód przeznaczono by na odbudowę stolicy. WOZB proponuje następujące ciekawe zestawienie par: Kolczyński — Ozarek, Mizerski — Sowiński, Łukasiewicz — Komuda, Pernak — Tomczyński, Neuding — Archadzki i Strelau — Zalewski.

Schronisko na Skrzycznem

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie oddział Katowice otworzyło dawne przedwojenne schronisko na Skrzycznem w Beskidach Śląskich, które po odnowieniu stanowi najładniejsze schronisko oddziału katowickiego. Szczególnie na uwagę zasługuje wnętrze budynku w stylu żywieckim. Schronisko posiada 10 łóżek, jednakże w najbliższym czasie ilość ich zostanie powiększona do 35. Prace restauracyjne przeprowadzał inż. architekt Ludwik Lang. Koszty noclegu dla stowarzyszonych wynoszą 75 zł; dla innych 150 zł.

Schronisko to ma duże znaczenie na sezon zimowy ze względu na tereny zjazdowe ze Skrzycznego.

Walki o wejście do Ligi Bokserskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sie począwszy od drugiej rundy na dziewał się stale na lewe proste Bibrzyckiego.

Półśrednia: Szmajder (B) zwyciężył przez techn. k. o. Kosińskiego (R) w drugiej rundzie. Od pierwszej chwili Ślązak miał zdecydowaną przewagę. W drugiej radomianin był do 6 na deskach, po czym wstał i walczył dalej. Sędzia z uwagi na zdecydowaną przewagę Szmajdra przerwał walkę i ogłosił go zwycięzcą przez techn. k. o.

Średnia: Nowara (B) zwyciężył przez poddanie się Kruka (R). Pod koniec 1 rundy trafił on celnie w szczękę przeciwnika, który poszedł na deski. Gong przerwał liczenie, ale z oznajmieniem drugiej rundy. Kruk zrezygnował z walki.

Półciężka: Kolonko (B) wygrał przez po[illegible] nie się Wasiaka (R) w trzeciej rundzie. „Weteran" Batorego zadecydował o zwycięstwie. Walczył bardzo ambitnie, aczkolwiek nie zawsze fair, za co otrzymał dwa upomnienia. Jedno upomnienie otrzymał również jego przeciwnik. Potrafił on dotrzymać pola Kolonce tylko do połowy drugiej rundy, pod koniec której zainkasował należytą porcję ciosów i nie starczyło mu już więcej sił.

Ciężka: Kubica (B) wygrał z Kotkowskim (R) na skutek zrezygnowania radomianina z walki w [illegible] rundzie. Pierwszą rundę wygrał on zdecydowanie, powstrzymując sta[illegible] przeciwnika lewymi prostymi. Radomianin w zwarciu doznał k[illegible] 'uzji łuku brwiowego i z[illegible]gnował z walki.

W ringu sędziował mgr Kowalski z Poznania, na punkty: Bogdanowicz (Kraków), Landau (Wrocław) i Gołyński (Łódź). Widzów około 1000. (k)

Warta — Gedania 6:10

POZNAŃ (tel.) Mecz Warta — Gedania wygrała Gedania 10:6.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Gedanii): w muszej Soczewiński przegrał z Liedtkiem, w koguciej Klein wygrał z Jędruszczakiem, w piórkowej Antkowiak uległ Szymańskiemu, w lekkiej Kudlacik pokonał Ratajczaka, w półśredniej Musiał wygrał ze Szkudlarkiem, w średniej Chychła zwyciężył przez poddanie się Suwiczaka na początku trzeciej rundy, w półciężkiej Rajski przegrał z Frankiem, w ciężkiej Białkowski zdobył punkty w. o na skutek braku przeciwnika.

W ringu sędziował Twardowski z Łodzi.

Włókniarz (Łódź) — Gwardia (Rzeszów) 14:2

ŁÓDŹ (tel.). Wyniki walk (na pierwszym miejscu łodzianie): Kargler wygrał przez techn. k. o. w II rundzie z Jabłońskim; Matecki pokonał na punkty Pucą; Stankowski przegrał przez techn. k. o. w II rundzie z Dobrosielskim; Kawczyński pokonał na punkty Hordelę; Kaźmierczak wygrał z Fabiszewskim; Trzęsowski wygrał w II rundzie przez techn. k. o. [illegible] Śrółkiem; Kubasiewicz wygrał [illegible] k. o. z Motyką; Jaskóła wygrał przez k. o. w I rundzie z Borkiem.

W ringu sędziował kpt. Neuding (Warszawa) na punkty Nowakowski (Warszawa), Ziemba (Wrocław) i Banc (Poznań). Widzów 1.500.

Zjednoczenie Bydgoszcz — Lublinianka 10:6

BYDGOSZCZ (Tel.) W pierwszym meczu o zakwalifikowanie się do ligi bokserskiej osłabiona brakiem Kowalewskiego, Wiklińskiego i Kruży ósemka Zjednoczonych pokonała zespół Lublinianki 10:6.

Mecz nie należał do interesujących. Walki stały na słabym poziomie. Przebieg ich był następujący (na pierwszym miejscu zawodnicy Bydgoszczy): W muszej Helek przegrał z Kołodyńskim, w koguciej Jóźwiak zremisował z Barenem, w piórkowej Leczkowski wygrał z Choiną, w lekkiej Baranowski i wygrał z Marcinakiem, w półśredniej Sowiński poddał się w drugiej rundzie Zielińskiemu, w średniej Soanowski zremisował z Musiałem, w półciężkiej Gnet wygrał przez techn. k. o. w 3 rundzie z Głębockim, w ciężkiej Chyła wygrał na punkty z Lisiakiem.

W ringu sędziował Derda z Poznania, na punkty: Bielewicz z Poznania, Hortuński ze Szczecina i Koszuliński z Warszawy. (J)

Szczecin — Olsztyn 13:3

OLSZTYN (tel.). W rewanżowym meczu bokserskim reprezentacji Szczecina i Olsztyna wysokie zwycięstwo odniósł Szczecin 13:3.

*

S t a r g a r d (tel.). — Rozegrany w niedzielę w Stargardzie międzyokręgowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami juniorów Gdańska i Szczecina zakończył się zwycięstwem Gdańska w stosunku 11:5.

Siemianowiczanka — Groble Kraków 12:4

Siemianowice. Bawiła tu drużyna pięściarska Grobli (Kraków), która rozegrała zawody towarzyskie z Siemianowiczanką, przegrywając zdecydowanie 4:12. Na osiem walk aż 5 zakończyło się przed czasem.

Wyniki (od muszej do półciężkiej): Majrzyk znokautował w II starciu słabo walczącego Cebulę (G). Sojka (G) po zaciętej walce zwyciężył na punkty Frydrycha. W drugiej wal[illegible] przez k. o. w II starciu Michnika. Bobiec (S) po krótkiej wymianie ciosów wygrał przez k. o. w I rundzie z Cholewą. Morys zwyciężył nieznacznie na punkty dobrze walczącego Lisika. Nieczysto walczący Piszczyk uległ przez dyskwalifikację w II rundzie Spałkowi (S). Waja znokautował w 2 minucie Chodorowskiego (G). Pyka (S) przegrał przez dyskwalifikację z Fieniążkiem.

Sędziował w ringu Ćwikliński na punkty Federowicz, Dziura i Tkocz. Publiczności około 3000 osób.

JELENIA GÓRA (tel.) W meczu towarzyskim Legia Warszawa wygrała z Zaplonem 10:6.

Δ *W obliczu rozgrywek bokserskich o drużynowe mistrzostwo Polski — Wydz. Sportowy PZB ostrzegł zainteresowane kluby, iż gdy zawodnik nie przedstawi przed meczem książeczki bokserskiej — nie zostanie dopuszczony do walki, a punkty zostaną oddane w. o. PZB wychodzi z założenia, iż nie wolno dopuszczać nawet do walki towarzyskiej w podobnym wypadku ze względu na zachowanie jak najdalej idącej ostrożności o zdrowie.*

B klasa Śląska

PRUDNIK. W meczu pięściarskim o drużynowe mistrzostwo Śląska klasy B grupy II, prudnicka Pogoń zremisowała z chorzowskim Ruchem 8:8.

JADWIGA BISKUPICE — POKÓJ Ib NOWY BYTOM 8:8

BISKUPICE Wyniki techniczne walk (na pierwszym miejscu pięściarze Kop. Jadwiga): Wiesała otrzymał punkty walkowerem. Kuźnik uzyskał również punkty walkowerem z powodu nadwagi Markiela. Barański poddał się w I starciu Kołlorzowi. Jaskółka przegrał przez k.o. z Hechtem. Kowalczyk przegrał przez k.o. z Dziędziołem. Ernst wypunktował Szczyrkę. Szczurek zwyciężył na punkty Gawlika. W ciężkiej gospodarze oddali punkty walkowerem. Sędziował w ringu i na punkty Przewoźny.

SILESIA RYBNIK — CONCORDIA KNURÓW 8:8

Rybnik. (M) Wyniki walk (na I miejscu gospodarze): Lajdamik II otrzymał punkty w. o. Wajsman został znokautowany przez Potempę. Lajdamik I zwyciężył na punkty Łocha. Kajzerek przegrał z Hasą. Rybarz wygrał z Sobotą. Hojka uległ Hałaszkiewiczowi. Kazek oddał punkty walkowerem. Duda otrzymał punkty w. o. Sędziował w ringu Rubiński, na punkty Sobota. Publiczności 700 osób.

Pingpongowe mistrzostwa Śląska

KATOWICE. Mistrzostwa Śląska w tenisie stołowym dobiegają do półmetka pierwszej rundy. W gr. I w dalszym ciągu prowadzi gliwicki [illegible] w gr. II — Ruch Chorzów. Ostatnia runda przyniosła [illegible]jące wyniki:

PIAST GLIWICE — ZZK GLIWICE 8:1. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Metzner i Nowak po 3 oraz Jezierski 2; dla ZZK — Różański.

ELEKTRO ŁAZISKA — SŁOWIAN ŚWIĘTOCHŁOWICE 6:3. Mistrz Polski Słowian (Kop. Polska) łatwo uporał się z beniaminkiem klasy A Elektro na jego terenie zdobywając punkty przez Widerę, Furmana i Si[illegible].

POGOŃ PRUDNIK — AKS MIKOŁÓW 0:9. Punkty dla AKS-u zdobyli: Nieroba, Wojtyczka i Szczęśniak po 3.

LUBLINIECKI KS — POLONIA BYTOM 9:0.

TABELA

Piast Gliwice	5	[illegible]	[illegible]
ZZK Gliwice	4	[illegible]	[illegible]
Pogoń Prudnik	5	3	[illegible]
Elektro Łaziska	5	3	[illegible]
Słowian Świętochłowice	4	2	[illegible]
AKS Mikołów	4	2	[illegible]
LKS Lubliniec	4	[illegible]	[illegible]
Polonia Bytom	5	[illegible]	[illegible]
Kop. Kleofas	4	[illegible]	[illegible]

GRUPA II:

KOP. KATOWICE — UNIA SOSNOWIEC 6:3. Punkty zdobyli: Cuglewski, Kurdziel i Śledzik po 3.

LECHIA MYSŁOWICE — RUCH CHORZÓW 2:7. Punkty dla Ruchu zdobyli: Kozok 3 oraz Cuber i Pluta po 2; dla Lechii — Kokoszka 2. W przedmeczu rozegrano towarzyskie spotkanie pań pomiędzy gliwickim Piastem i miejscową Lechią które zakończyło się nikłym zwycięstwem gospodarzy 5:4. Punkty dla Lechii zdobyły: Kostkowa 3 oraz Piotrowa i Pioskowiczówna po 1; dla Piasta: Śliwkowa i Wachowa po 2.

POGOŃ KATOWICE — BATORY CHORZÓW 5:4. Punkty dla Pogoni zdobyli: Krauze 3 oraz Kuc i Rospendowski po 1.

TABELA

Ruch Chorzów	5	5	32:13
Siemianowiczanka	4	4	30:6
Piast Cieszyn	3	2	21:6
Unia Sosnowiec	4	2	21:25
Lechia Mysłowice	5	2	14:22
Batory Chorzów	4	1	14:20
Beskid Andrychów	4	1	12:24
Pogoń Katowice	5	1	14:31
Kop. 20 Katowice	5	1	11:34

Zwycięstwo zapaśników w Czechosłowacji

Warszawa — Tabor 5:3

PRAGA (tel.) Reprezentacja zapaśnicza Polski po meczach w Pradze i Pilźnie stoczyła jeszcze mecz w Taborze. Polacy zdobyli tym razem pełny sukces odnosząc zwycięstwo 5:3.

W muszej Rokita wygrał w 13 min. z Odehnalem, w koguciej Toboła przegrał niespodziewanie już w 2 min. z Dolejsim, w piórkowej Kauch wygrał w 9 min. ze Stojanowem, w lekkiej Świętosławski uległ w 12 min. Sekalowi w półśredniej Gołaś pokonał na punkty Kratoskę, w średniej Radoń pokonał w 3 min. Cadila, w półciężkiej Bajorek wygrał na punkty z Hadackiem, a w ciężkiej Szajewski przegrał w 8 min. z Tesnerem.

Ogólny bilans występów zapaśników polskich w Czechosłowacji jest następujący: 1 zwycięstwo, 1 remis i 1 porażka. — Ogólny stan punktów 11:13 na naszą niekorzyść.

Tęcza mistrzem w siatkówce

KATOWICE. W ostatnich rozgrywkach piłki siatkowej A klasy śląskiej siatkarki Tęczy zapewniły sobie tytuł mistrzowski, nie oddawszy w 7 grach ani jednego punktu. W konkurencji męskiej nadal prowadzi Zgoda ze Świętochłowic.

W ub. tygodniu padły nast. wyniki:

Konkurencja męska: w Tarnowskich Górach: AZS Katowice — HKS Tarn. Góry 2:0 (15:1, 15:13), HKS T. Góry — HKS Katowice 2:1 (15:4, 2:15, 15:9), Pocztowy KS Katowice — HKS Tarn. Góry 2:0 (15:5, 15:13), Zgoda Świętochłowice — Pocztowy Katowice 2:1 (13:7, 10:15, 15:9), Zgoda — HKS Tarn. Góry 2:0 (17:15, 15:5); w Mikołowie: Zgoda — Metalowiec Mikołów 2:0, AZS Katowice — Metalowiec 2:0.

Konkurencja żeńska: HKS T. Góry — HKS Katowice 2:0 (15:7, 15:3). HKS T. Góry — Pocztowy KS Katowice 2:0 (15:12, 15:3). SKS Tęcza — HKS Tarn. Góry 2:0 (15:8, 15:11). Papiernia (Kalety) z powodu ciężkiej sytuacji fi[illegible]wej zrezygnowała z udziału [illegible] w rozgrywkach i oddała walkowerem 2 punkty Tęczy i 1 pkt. Pocztowemu KS.

Pierwszy trójmecz pływacki reprezentacyj szkolnych

Śląsk 178 pkt Łódź 123 „ Warszawa 99 „

BYTOM (Tel.) 11 bm. urządzono na pływalni krytej w Bytomiu pierwsze w historii pływactwa polskiego międzyokręgowe zawody reprezentacyjnych drużyn szkolnych okręgów warszawskiego, łódzkiego i śląskiego. Zwyciężył zespół śląski 178 punktami przed łódzkim 123 i warszawskim 99 punktami.

Zawody zorganizowało Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w ramach imprez zarządzonych przez Okręgowe Związki Sportowe dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Politycznych.

CHŁOPCY: 20 m klas. — 1. Nikodemski (Łódź) 3.01 (czas lepszy od rekordu łódzkiego) 2. Dobrowolski (Łódź) 3.08; 3. Tarabuła (Śl) 3.09,3; 5. Sodoman (Śl) 3.09; 5. Jankowski (Warszawa) 3.17; 6. Królikowski 3.49,03.

100 m dow. — 1. Jehe (Łódź) 1.06,5; 2. Zimny (Śląsk) 1.08; 3. Przondo (Śląsk) 1.06,5; 4. Boniecki (Łódź) 1.08,9; 5. Mroczkowski (Warszawa) 1.10; 6. Słoniewski (Warszawa) 1.11.

100 m na wzn. — 1. Jabłoński (Warszawa) 1.19,1; 2. Ludwikowski (Warszawa) 1.23,5; 3. Gremlowski (Śląsk) 1.24,4; 4. Kałuża (Śląsk) 1.25,2, 5. Durys (Łódź) 1.27,8; 6. Pilewik (Łódź) bez czasu.

3 x 100 zmien. — 1. Warszawa 3.53 (rekord szkolny); 2. Śląsk 4.00,7; 3. Łódź 4.01,9.

5 x 66 m dow. — 1. Śląsk 3.04,5; 2. Warszawa 3.08,4, 3. Łódź 3.23,2.

DZIEWCZĘTA 66 m na wzn. — 1. Szafron (Śląsk) 1.02; 2. Mateja (Śląsk) 1.04,8; 3. Woźniak (Łódź) 1.05,1; 4. Wojtynowska (Warszawa) 1.09,1; 5. Maślankiewicz (Łódź) 1.10,3; 6. Zawada (Warszawa) 1.12.

100 m klas. — 1. Blejerska (Śląsk) 1.42,2; 2. Broniewicz (Łódź) 1.43,2; 3. Maślankiewicz (Łódź) 1.45,4; 4. Chrząszcz (Śląsk) 1.48,3; 5. Kacprzak (Warszawa) 1.50,7; 6. Neuman (Warszawa) 1.56,4.

66 m dow. — 1. Mateja (Śląsk) 0.54; 2. Sobczak (Łódź) 0.55,5; 3. Zawada (Śląsk) 0.57,1; 4. Kowalska (Łódź) 1,00; 5. Freyer (Warszawa) 1,04; 6. Gallert (Warszawa) bez czasu.

3 x 66 m zmien. — 1. Śląsk 3.01,7, 2. Łódź 3.08,4; 3. Warszawa 3.27,8.

5 x 33 m dow. — 1. Śląsk 2.09,5; 2. Łódź 2,14; 3. Warszawa 2.29.

Publiczności około 1.500. Organizacja sprawna.

Niedziela piłkarska w Zagłębiu śląsko-dąbrowskim

ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE ZDOBYŁ PUCHAR PRZECHODNI CZZM

KATOWICE. Finałowe spotkanie o puchar przechodni CZZM oraz o cenne nagrody praktyczne rozegrane zostały na stadionie Naprzodu w Lipinach, przynosząc następujące wyniki:

HUTA POKÓJ N. BYTOM — POLONIA PIEKARY 1:1 (1:1)

Spotkanie o 3 i 4 miejsce w normalnym czasie zakończyło się wynikiem remisowym, zaś w dogrywce zwyciężyła drużyna Huty Pokój lepszym stosunkiem kornerów (2:1). Gra przez cały czas równorzędna i nieciekawa. Bramki dla Huty Pokój zdobył Blanik, dla Polonii Wyleżałek.

ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE — BATORY CHORZÓW 2:2 (1:1)

Po dogrywce zwyciężył Śląsk również lepszym stosunkiem kornerów (2:0), zdobywając tym samym puchar przechodni. Mecz stał na wysokim poziomie technicznym, i należał do b. ciekawych. W pierwszej części spotkania przeważał Batory, po przerwie Śląsk. Sędzia w pierwszej części meczu wykluczył Malcherka I z Batorego.

ŚLĄZEL CHORZÓW — AZOTY CHORZÓW 3:4 (2:2)

Bramki dla gości zdobyli: Breiter i Piotrowski.

ZZK ŻORY — TRANSPORTOWIEC KATOWICE 4:4 (2:3)

Wynik odpowiada przebiegowi gry. Bramki dla gości zdobyli: Sroka 2, Żur i Orszulik po 1

KOPALNIA KATOWICE — ZZK KATOWICE 3:2 (1:0)

Derby lokalne zakończyły się zasłużonym zwycięstwem kopalni, która miała więcej z gry. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Budziński, Sojka i Wiśniewski; dla kolejarzy — Paterman.

URANIA KOCHŁOWICE — ZGODA BIELSZOWICE 3:2 (2:2)

Zwycięskie trzy bramki zdobyli: Piwoń 2 i Uran 1, dla pokonanych Surma.

ZJEDNOCZENIE ZABRZE — ZZK TRANSPORTOWIEC GLIWICE 1:0.

SLAVIA RUDA — SPARTA BOBREK 1:5 (0:1).

Rewelacyjna drużyna Sparty Bobrek odniosła wysokie zwycięstwo na gorącym terenie Rudy, zdobywając bramki przez Plotka 4 i Plocha 1. Publiczności około 1000 osób.

TS MURCKI — ZRYW PSZCZYNA 4:1 (2:3)

Niespodziewana porażka gospodarzy w spotkaniu z ambitnie walczącym przeciwnikiem.

ŚLĄSK TARN. GÓRY — RUCH RADZIONKÓW 0:2 (0:1)

Goście zagrali we wszystkich liniach doskonale i zasłużyli na zwycięstwo. Bramki uzyskali: Sołtysik i Michalik.

CZARNI CHROPACZÓW — KOPALNIA MYSŁOWICE 4:2 (4:1)

Chropaczów. Po ciekawej i szybkiej grze zwycięstwo przypadło miejscowym. Bramki zdobyli: Ulfik, Misiuda i Pytel.

ZKSM SZOPIENICE — NAPRZÓD JANÓW 3:4 (0:2)

Szopienice. Po zaciętej walce zwycięstwo przypadło rutynowanej drużynie Naprzodu, mimo, iż wystąpiła bez Bąka. Bramki dla miejscowych zdobyli: Jochimczyk II Magner i Pilarek; dla gości — Stawowy 2, Nocoń i Drenia po 1.

22 PERUN MAŁA DĄBRÓWKA — SIEMIANOWICZANKA 1:1 (0:1)

Mała Dąbrówka. Odmłodzona drużyna Siemianowiczanki po ciężkiej walce zremisowała z doskonale grającą drużyną gospodarzy. Bramkę dla gości strzelił Wojtala; dla miejscowych — Kątny.

KOP. KLEOFAS — BAILDON IB 5:0 (4:0)

Katowice. Bramki zdobyli: Przybyłok i Pilarski po 2 oraz Dotlalewicz.

ZKSM BĘDZIN — SARMACJA BĘDZIN 3:2 (2:1)

BĘDZIN. W derbach lokalnych nikłe, ale zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna hutników. Sarmacja obie bramki zdobyła z rzutów karnych.

KLASA B WROCŁAWIA

KLASA B WROCŁAWIA W BOKSIE: Pocztowiec Wrocław — Zaplon Ib Jel. Góra 16:0 v. o. (w meczu towarzyskim 9:7); Podchorążak Wrocław — Lustrzanka Wałbrzych 13:3; Pionier Żary — Gwardia Legnica 16:0 v. o.

UNIA SOSNOWIEC — CZARNI 4:1 (1:0)

Sosnowiec. W meczu, zorganizowanym z okazji Zjednoczenia Partii, Bramki dla zdobyli: Masłoń 2 oraz Majewski II i Tomecki po 1; dla pokonanych — Dziurowicz z rzutu karnego.

POLONIA PSZÓW — UNIA ŁAZISKA 2:1 (1:1)

Rybnik. (M) W ostatnim spotkaniu mistrzowskim rybnickiej klasy A Unia Łaziska przegrała z Polonią Pszów 1:2 (1:1).

Dwa dni gimnastycznych mistrzostw Polski

Gaca (Śląsk) i Kurkowa (Kraków) mistrzami

W sobotę, 11 grudnia w pierwszym dniu mistrzostw gimnastycznych Polski w konkurencji pań i panów uzyskano następujące wyniki:

Po pierwszym dniu mistrzostw w konkurencji pań prowadziła Kurkowa 27,35, 2 Reindl 22,95, 3. Rakoczowa 22,15; 4. Krupowa 20,45; 5. Kanikowska 19.60; 6. Dębicka 19,40.

Natomiast w konkurencji panów prowadzenie objął P. Gaca 56,00; 2. Kucjasz 51,40; 3. Radojewski 50.55 4. Szlosarek 45,20; 5. Kulig 47,30; 6. Paul 39,65; 7. Irlik 20,60.

KONKURENCJE ŻEŃSKIE.

ĆWICZENIA NA RÓWNOWAŻNI: 1. Reindl (Cracovia) 9.45. 2. Rakoczy (Korona) 8.40. 3. Kanikowska (HCP Poznań) 9.25. 4. Kurkowa (Cracovia) 9.20. 5. Krupowa (Cracovia) 9.01. 6. Dębicka (Legia) 8.35.

KÓŁKA: 1. Kurkowa 9.80. 2. Rakoczy 9.75. 3. Reindl 9.50. 4. Krupowa 8.23. 5. Dębicka 7.50. 6. Łukowska (HCP Poznań) 7.50.

SKOKI: 1. Kurkowa 8.25. 2. i 3. Rakoczy i Reindl po 4.00. 4. Krupowa 3.20. 5. i 6. Kanikowska (HCP) i Kużanka (GZKS Kop. Ignacy) po 3.15.

KONKURENCJE MĘSKIE.

ĆWICZENIA NA RÓWNOWAŻNI: 1. P. Gaca (G Z K S) 9.55. 2. Kucjasz (GZKS) 9.40. 3. Szlosarek (Orzegów) 9.30. 4. Kulig (Orzegów) 9.25. 5. Radojewski (HCP) 9.20. 6. H. Gaca (GZKS) 7.15.

KÓŁKA: 1. Kucjasz 9.00. 2. P. Gaca 8.95. 3. Radojewski 8.65. 4. Paul (Cracovia) 8.45. 5. H. Gaca 8.34. 6. Szlosarek 6.75.

KOŃ Z ŁĘKAMI: 1. Gaca 9.30. 2. Kulig 8.45. 3. Szlosarek 7.80. 4. Radojewski 7.30. 5. Kucjasz 6.30. 6. H. [illegible]

PORĘCZE: 1. P. Gaca 9.60. 2. Kulig 9.20. 3. Kucjasz 8.60 4. Radojewski 8.15. 5. Paul 8.00. 6. Szlosarek 7.95.

DRĄŻEK: 1. Radojewski 9.10. 2. Szlosarek 8.90. 3. P. Gaca 8.85. 4. Kucjasz 8.50, 5. Kulig 7.95, 6. Paul 5.90

SKOKI: 1. P. Gaca 9.75. 2. Kucjasz 9.55. 3. Radojewski 8.55. 4. Szlosarek 8.50. 5. Kulig 6.95. 6. Irlik (Korona) 6.50.

Po drugim dniu w konkurencji męskiej zwyciężył zeszłoroczny mistrz Polski, Gaca Paweł (GZKS Polonia Niewiadom) 110,30 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Kucjasz GZKS Polonia Niewiadom 105,85 pkt. 3) Szlosarek (Orzegów) 101.45 pkt. 4) Radojewski (HCP Poznań) 99.95 pkt. 5) Kulig (Orzegów) 96,70 pkt. 6) Paul (Cracovia) 81,93 pkt. 7) Irlik (Cracovia) 58,75 pkt. Gaca Henryk i Witkowski wycofali się z mistrzostw.

Wyniki konkurencji odbytych w niedzielę:

Ćwiczenia wolne: 1) Kucjasz 9.60. 2) Gaca P. 9.50. 3) Szlosarek 9.25. 4) Kulig 9.10. 5) Radojewski 8.40. 6) Paul 8.10. Ogólna punktacja: 1) Gaca 19.5. 2) Kucjasz 19.0. 3) Szlosarek 18.55. 4) Kulig 17.95. 5) Radojewski 16.60 6) Paul 16.20. 7) Irlig 10.25.

Ćwiczenia dowolne na poręczach: 1) Szlosarek 8.45. 2) Kulig 9.25. 3) Radojewski 9.20. 4) Gaca 8.60. 5) Kucjasz 8.46. 6) Paul 7.40. Ogólna punktacja: 1) Kulig 18.45. 2) Gaca 18.20. 3) Radojewski 17.35. 4) Szlosarek 17.40. 5) Kucjasz 17.05. 6) Paul 15.40.

Kółka: 1) Kucjasz 9.30. 2) Gaca 9.10. 3) Radojewski 8.90. 4) Szlosarek 7.65. 5) Paul 7.15. 6) Irlik 6.20. Ogólna punktacja: 1) Kucjasz 18.30. 2) Gaca 18.05. 3) Radojewski 17.18. 4) Paul 16.16. 5) Szlosarek 14.40. 6) Kulig 10.75.

Drążek: 1) Kulig 9.40. 2) Szlosarek 9.20. 3) Gaca 8.30. 4) Kucjasz 7.60. 5) Radojewski 7.50. 6) Paul 7. Ogólna punktacja: 1) Szlosarek 18.10. 2) Kulig 17.35. 3) Gaca 17.10. 4) Radojewski 16.60. 5) Kucjasz 16.15. 6) Paul 12.95.

Koń z łękami: 1) Gaca 8.15. 2) Kucjasz 8.30. 3) Kulig 8.20. 4) Radojewski 7.35. 5) Szlosarek 7.10. 6) Irlik 6.20. Ogólna punktacja: 1) Kulig 18.45. 2) Gaca 18.20. 3) Radojewski 17.35. 4) Szlosarek 17.40. 5) Kucjasz 17.05. 6) Paul 16.40.

Skoki: — 1) Gaca 9,7; 2) Szlosarek 9, 60; 3) Kucjasz 9,30; 4) Radojewski 8,75; 5) Kulik 8,55; 6) Paul 7,75. Punktacja: 1) Gaca 19,45; 2) Kucjasz 18,85; 3) Szlosarek 18,10; 4) Radojewski 17,16; 5) Kulig 16,50; 6) Paul 14,64.

Kobiety: W ogólnej punktacji zwyciężyła Kurkowa Maria (Cracovia) 75,5 pkt. 2) Rakoczowa (Korona) 71,60. 3) Rajndlowa (Cracovia) 71,10. 4) Krupianka (Cracovia) 66,95. 5) Dębicka (Legia) 65,60. 6) Kanikowska (HCP Poznań) 66,70.

Dokładne omówienie mistrzostw podamy w numerze czwartkowym „Sportu i Wczasów" w opracowaniu prof. Fazanowicza. (t)

GWARDIA — KOP. EMINENCJA 3:1 (0.0)

KATOWICE. Ostatni mecz o mistrz. śląskiej A kl. gr. I. rozegrany w niedzielę w Katowicach pomiędzy Gwardią z Kop. Eminencja zakończył się zasłużonym zwycięstwem Gwardii 3:1 (0:0). Pomimo, że Gwardia miała do przerwy zdecydowaną przewagę, nie zdołała strzelić żadnej bramki. Po przerwie gra wyrównana, pod koniec meczu znaczna przewaga Gwardii. Bramki strzelili: Machorek, Wróbel i Kiesiński dla Gwardii i Eminencja dla Kop. Eminencja podobnie zdobył Barczyk. Sędzia: Gnzy.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie organizuje dnia 13 grudnia odczyt dra Ludwika Górskiego „Wyprawa alpinistyczna w Wysoki Atlas (Afryka)", który odbędzie się o godz. 18 w sali Instytutu Naukowo-Badawczego Przemysłu Węglowego przy ul. Stawowej 19. Odczyt zostanie urozmaicony przeźroczami.

Liga koszykowa

YMCA (ŁÓDŹ) — AZS (WARSZAWA) 29:26 (16:14)

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Maciejewski 10, Dowgird i Kozłowski po 6, Żyliński [illegible] i Barszczewski 3, dla pokonanych: Z. Popławski 14, Bartosiewicz 5, M. Popławski 4 i Niciński 3. Sędziowali Czmoch (W-wa) i Burzyński (Łódź). Widzów 800 osób.

ZZK POZNAŃ — TUR ŁÓDŹ 33:24 (15:9)

Poznań. (tel.) Zasłużone zwycięstwo gospodarzy, dla których punkty zdobyli: Grzechowiak 12, Kasprzak 8, Kolasniewski i Jarczyński po 4, Śmigielski 3 i Matysiak 2, dla TUR Pawlak 11, Michalak 6, Skorabski 5 i Kulczycki 2. Sędziowali Bogalewski i Ujma (oba z Warszawy).

WARTA — TUR 21:17 (12:10)

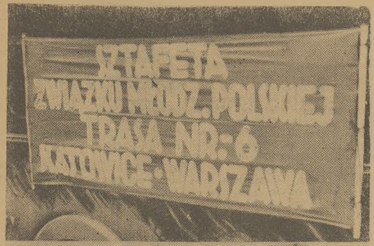
ZZK Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
YMCA Łódź	6	5	245:190
TUR Łódź	7	4	236:233
AZS W-wa	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Warta Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
AZS Kraków	7	2	214:268
Zgoda Świętochłowice	[illegible]	[illegible]	207:244
Wisła Kraków	5	[illegible]	135:178

PING—PONG W ZAGŁĘBIU

W walkach o mistrzostwo tenisa stołowego Zagłębiowskiej B Klasy GZKS Piaski pokonał Unię Sosnowiec 8,1, a Budowlanych Grodziec 9:0.



Sztafety w drodze na Kongres





Transparent na samochodzie towarzyszącym sztafecie do Warszawy, w środku sportowcy przodownicy pracy ze słynnej kopalni Zabrze Wschód i przedstawiciele ZMP, którzy pierwsi ruszyli ze startu w Katowicach. Poniżej reporterzy radia i prasy w rozmowie z przodownikami pracy z Huty Kościuszko i Zabrza



Przewodniczący ZMP na Śląsku, wręcza na starcie w Katowicach adres dla Kongresu Zjednoczenia w Warszawie, przodownikowi Płatkowi z Zabrza, który pierwszy wyruszył ze startu



Żołnierz polski, członek ZMP po przejęciu sztafety na placu Wolności w Katowicach



We dwójkę lub we trójkę biegnie się zawsze lepiej, zwłaszcza w mieszanym towarzystwie



Uczeń gimnazjalny z Mysłowic niesie sztafetę w kierunku Sosnowca



Członek ZMP na trasie do Będzina

Gwiaździstym szlakiem z ośmiu krańców Polski — z Gdańska, Olsztyna, Białegostoku, Lublina, Rzeszowa, Katowic, Wrocławia i Szczecina — podążają do Warszawy sztafety młodzieżowe by zanieść w imieniu całej młodzieży polskiej pozdrowienia wraz z życzeniami pomyślnych obrad rozpoczynającemu się w dniu 15 grudnia Kongresowi Zjednoczeniowemu Polskiej Klasy Robotniczej. Jako pierwsza wyruszyła na trasę sztafeta ze Szczecina, najdalszego punktu startowego, następnie z Rzeszowa, jako ostatnie wystartowały sztafety z Olsztyna oraz Białegostoku oraz Lublina, które mają do pokonania najkrótsze odległości.

Szlaki sztafet nie objęły swym zasięgiem granic Polski, nie objęły wszystkich miejscowości w kraju. Ale młodzież samorzutnie przedłuża poszczególne trasy wiodące do Warszawy. Tak było na trasie nr 7 wybiegającej z Wrocławia, dokąd, tuż przed właściwym startem, przybyły samorzutnie zorganizowane sztafety — o czym donosiliśmy w numerze poniedziałkowym naszego pisma — z Kamiennej Góry, Karpacza i Nysy. Również na trasie sztafety nr 1, prowadzącej z Gdańska, przybyła do Tczewa samorzutna, nie objęta programem sztafeta z Kościerzyny.

Na wszystkich trasach zarówno wśród uczestników gigantycznej imprezy jak i wśród publiczności entuzjazm jest wielki. Wszystkie sztafety w których bierze udział młodzież szkolna i uniwersytecka, hufce „SP", ZMP, przedstawiciele Służby Ochrony Kolei, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, żołnierze KBW, członkowie Związku Sportowego „Gwardia". Samopomocy Chłopskiej, przedstawicielki Ligi Kobiet — przebiegające przez miasta, miasteczka, wsie, osiedla, biegną długim korytarzem ulic, obstawionych tłumem, wśród burzliwych okrzyków i oklasków.

Trasa Nr 8 Szczecin — Warszawa

W poniedziałek, 6 bm. wyruszyła jako pierwsza, sztafeta ze Szczecina, która w tym samym dniu dobiegła do Stargardu, mety pierwszego etapu. 7 bm. zawodnicy biegli ze Stargardu do Myśliborza, 8 bm. z Myśliborza do Skwierzyny 9 bm. ze Skwierzyny do Pniewa.

A oto relacja naszego korespondenta z V etapu zakończonego w Poznaniu i ze startu do VI z kolei etapu do Wrześni.

Poznań. (tel.) W piątek, 10 bm. w godzinach popołudniowych przyby[illegible] gres Zjednoczeniowy sztafeta Z. M. P. Wzdłuż całej trasy sztafety biegnącej ul. ul. Dąbrowskiego, Roosevelta, następnie mostem Uniwersyteckim stanęły szeregi wojska, milicji, O. R. M. O., Z. M. P. i młodzieży szkolnej.

O godz. 14 na punkt zmiany w Krzyżownikach przybył ostatni zawodnik z Szamotuł, T. Bartecki, oddając rulon z adresami oddziałowi lotników, złożonemu z pięciu osób. Na tym odcinku biegli szeregowi, podoficerowie i oficerowie [illegible] Okrężnej sztafetę przejęły organizacje poznańskie, początkowo K. B. W., następnie organizacje społeczne, stowarzyszenia sportowe, Związki [illegible] we i młodzież szkolna. Na ulicach Poznania zawodnicy byli rozstawieni w odstępach 100-metrowych. Jako ostatni biegł przodownik pracy H. C. P. — Łykowski, który wśród szpaleru młodzieży szkolnej wbiegł do auli Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie odbywała się akademia z okazji przybyłej sztafety.

Akt pozdrowienia [illegible] Kongresu odebra[illegible] Woj. Kom. Sztaf[illegible] po czym głos zabrali przedstawiciele władz i partii politycznych.

W sobotę, 11 bm. o godz. 9.30 nastąpił start do etapu Poznań — Września sprzed Collegium Minus. Po złożeniu podpisów przez delegatów Z. M. P. Poznań, na sygnał radiowy wyruszyła sztafeta dalej z hallu auli Uniw. Poznańskiego.

Jako [illegible]sza biegła studentka Wydziału Stomatologicznego w zespole złożonym z harcerzy, wojska, SP, Z. A. M. P. i organizacji społecznych. Trasa biegła do szosy warszawskiej w [illegible] Wrześni.

W niedzielę 12 bm. sztafeta dobiegła do Konina, witana podobnie jak na innych odcinkach owacyjnie.

Trasa Nr 5 Rzeszów — Warszawa

Drugą sztafetą, która z kolei wyruszyła na trasę była sztafeta biegnąca z Rzeszowa przez Kraków, Kielce do Warszawy. 7 grudnia w godzinach popołudniowych ukończyła pierwszy swój etap w Tarnowie, 8 bm. w Bochni po przebiegnięciu 42 km, a w dniu 9 grudnia przybyła do Krakowa.

[illegible] korespondent krakowski zakończenie etapu Bochnia — Kraków:

KRAKÓW. (tel.) Z chwilą zasygnalizowania przybycia zawodników na metę znajdującą się na Rynku Głównym w Krakowie tłumy publiczności zgromadziły się po obu stronach ulic począwszy już od Płaszowa. Wzdłuż krawężników w gęste szpalery wyciągnęła się młodzież szkolna i pozaszkolna, która bezustannie owacyjnie witała swych kolegów przebiegających [illegible]em jezdni [illegible] mundurach Z. [illegible] godłem organizacji na piersi.

Sprawnie i szybko zmieniała się pałeczka-meldunek w rękach zawodników. Zmiana następowała co 500 metrów. Ostatni zawodnik — Jan Cichosz z Rzeszowa — wśród nie milknących oklasków wpadł na Rynek, gdzie znajdowała się meta etapu Bochnia — Kraków.

W piątek, o godz. 9 rano, sztafeta wystartowała do następnego etapu na trasie Kraków — Jędrzejów, 11 grudnia biegła na trasie Jędrzejów — Kielce długości 45 km. W niedzielę 12 bm. nastąpił start do etapu Kielce — Radom, dokąd uczestnicy przybyli w godzinach popołudniowych.

Trasa Nr 1 Gdańsk — Warszawa

Sztafeta Gdańsk — Warszawa wyruszyła w dniu 8 grudnia i w pierwszym dniu zakończyła swój 1 etap w Tczewie 9 grudnia zawodnicy biegli na trasie II etapu Tczew — Grudziądz długości 54 km. W następnym dniu przebyto odcinek z Grudziądza do Bydgoszczy, a w sobotę 11 grudnia uczestnicy dobiegli do Torunia.

W niedzielę ukończono [illegible] etap tej sztafety Toruń — Włocławek.

Trasa Nr 6 Katowice — Warszawa

ZMP województwa śląsko-dąbrowskiego, gdzie zainicjowano akcję Czynu Kongresowego dla uczczenia Zjednoczenia Partii Robotniczych, wysłał swą sztafetę dla Kongresu w Stolicy w ub. piątek.

Sztafeta śląska miała swój kolejny numer 6, aczkolwiek wystartowała jako piąta po sztafetach biegnących do Warszawy ze Szczecina, Rzeszowa, Gdańska i Wrocławia.

W dzień startu, na obszernym placu przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego od samego rana poczęła [illegible] gromadzić młodzież, organizacje wraz z pocztami sztandarowymi. Krótko po godzinie 8 przyjechała na motocyklach grupa przodowników pracy kopalni Zabrze-Wschód, inicjatorki akcji Czynu [illegible]go. W skład jej wchodziło 15 sportowców górników: P[illegible]tek, Rybicki, Przybylski, Waługa, Krasowiecki, Borlik, Franusz, W[illegible], Klęczek, Pogodała, Żurek, Jakubowski, Wieczorek, Błaszczyk, K[illegible]e.

Do zebranych na placu wojewódzkim przemówili w imieniu partii politycznych ob. ob. Słasiak i Stachoń oraz przewodniczący ZMP Kubiczek, który odebrał następnie raporty od czołowych przedstawicieli zakładów pracy Śląska: kop. Zabrze-Wschód oraz hut: Pokoju z Nowego Bytomia i Kościuszki z Chorzowa. Po odegraniu hymnu narodowego na sygnał radiowy nastąpił start.

Jako pierwsi ruszyli przodownicy pracy wraz z przedstawicielem ZMP. Poszczególne odcinki trasy wynosiły po 100 m. Meldunek przejmowała i niosła do następnych zmian przeważnie młodzież, wywołując tym wśród zgromadzonych

(Dokończenie na str. 4)

Witold Majchrzycki

Czy „trenerzy będą uczyć...!"

Dyskusja nad lewym prostym

Bezpośrednio po kursie dla instruktorów, zorganizował PZB w Katowicach (12—14 XI) kurs unifikacyjny dla trenerów bokserskich z całego kraju. Na kursie byli obecni wszyscy pracujący nad szkoleniem naszych pięściarzy. Zjawił się nawet chory Szydło ze Szczecina i uczestniczył w jednym, czy też dwóch wykładach, nie biorąc zresztą, z powodu choroby zapewne, udziału w dyskusji.

O konieczności zorganizowania tego rodzaju kursów pisałem już na łamach „Sportu i Wczasów" w nr 41—44 w artykule pt. „Nic nowego pod słońcem", nazywając je zjazdami dyskusyjnymi trenerów. Zorganizowanie pierwszego zjazdu nie obyło się niestety bez błędów tak założeniowych, jak i organizacyjnych. Stwierdziłem to w ankiecie rozpisanej przez G. U. K. F., przypominając brak na kursie protokolanta. Bo na katowickim zjeździe zjawili się ludzie, którzy w boksie pracują od dawna, znający swój sport z praktycznej strony, a dawno przed poświęceniem się karierze trenerskiej poświęcili wiele czasu, na zgłębienie jego teoretycznych tajników. Ich uwagi powinny się były znaleźć w protokóle, nawet stenografowanym, bo dodanie wzgl. ujęcie jednego choćby słowa może zmienić, ze szkodą dla sprawy szkolenia, sens ich wypowiedzi.

Podałem też w ankiecie, że za błąd uważam nieobecność na kursie przedstawicieli resortów fachowych P. Z. B., a w dyskusjach poruszano wiele kwestii z nimi związanych.

Regulamin Sportowy PZB mówi:

„Kto raz utracił charakter amatora, nie może go już nigdy i w żadnym wypadku odzyskać. Nieamator [illegible]ec [illegible] (z[illegible]owa) nie [illegible] piastować godności sędziego, wchodzić w skład Zarządu P. Z. B. i klubów sportowych, oraz reprezentować klubu na zewnątrz. Zawodowiec może być jednak doradcą [illegible] jak i klubów".

Jak z powyższego paragrafu wynika, trener — zawodowiec może, a moim zdaniem powinien być, doradcą fachowym amatorów, musi on znać się na tych sprawach, podczas gdy amator powinien. Ale życie mówi coś wręcz odmiennego. I na ten objaw naszej organizacji narzekają wszyscy trenerzy, nie wyłączając Stamma, trenera związkowego P. Z. B. Dyskutowano też na ten temat i na zjeździe, że wspomnę tylko wynurzenia trenera Karnata z Gdańska, który żalił się, iż jego uwagi, tyczące się managerowania zawodnikiem Mechlińskim, odbijają się jak groch o ścianę, tak w łonie Zarządu Związku Okręgowego, jak i Klubu.

O sprawie Mechlińskiego pisałem w „Sporcie i Wczasach" nr 78 z dnia 28. 10. 48.

Największy błąd zrobiono jednak po ukończeniu zjazdu, robiąc z jego obrad sensację. Dzisiejszy artykuł o zjeździe w Katowicach piszę pod wpływem notatek prasy stołecznej oraz artykułu kpt. sport. P. Z. B. p. Derdy w „Przeglądzie Sportowym" w nr 99. Tak z notatek prasowych, jak i artykułu p. Derdy wynika, że na kursie unifikacyjnym przeprowadzono atak na pozycję, jaką zajmuje trener Stamm w boksie polskim. Pisze się bowiem dosłownie, że *„próby zdetronizowania Stamma spełzły na niczym"* bo *„we wszystkich problemach opinia Stamma była tak przekonywująca i trafna iż „zaniechano dalszych [illegible]*.

Opinia wyrażona w artykule p. Derdy jest zgodna z polityką prowadzoną przez część prasy od dawna, zdążające do urobienia przekonania, że w Polsce mamy tylko jednego trenera, który zna boks na wylot i którego zdanie jest alfą i omegą dla pozostałych. Takie postawienie sprawy jest jednak o tyle dziwne, że nie kto inny, a właśnie p. Derda wyraził się w Katowicach, iż kurs wykazał, że jest w Polsce więcej trenerów, z których opinią liczyć się [illegible]

Wobec obecności na zjeździe p. Lisowskiego przewodniczącego Wydziału Wyszkoleniowego PZB, którego kompetencji podlega organizowanie zjazdów trenerów i tym samym osądzanie osiągnięć zjazdu, uważam, że artykuł podpisany przez p. Derdę jest jedną z wielu jego opinii osobistych. Ze swej strony przypuszczam, że będę wyrazicielem wszystkich zgromadzonych w Katowicach trenerów, jeżeli zaapeluję, by P. Z. B. wydał oficjalny komunikat o wynikach zjazdu trenerów, uwypuklający wkład wszystkich udziałowców zjazdu w osiągnięciach.

Z notatek prasy stołecznej dowiedziałem się, że obok Arskiego, byłem jednym z głównych opozycjonistów Stamma. Jeżeli chodzi o Arskiego to wydaje mi się, że zabierał on głos nie z zamiarem „detronizowania" Stamma, — jak to określono, — a jeżeli chodzi o mnie, to mogę zapewnić, że po ośmioletniej tułaczce za granicami kraju, nie zazdroszczę Stammowi stałego mieszkania na walizkach, a raczej jestem pełen podziwu dla jego poświęcenia. W Katowicach nie było na pewno nikogo, chcącego zepchnąć zasłużonego trenera związkowego z jego stanowiska, a jeżeli ten czy ów zabrał głos w dyskusji, to czynił to w imię dobra polskiego sportu.

(Ciąg dalszy na str. 4.)



Drużynowy mistrz okręgu poznańskiego, Warta za rok 1948. Od lewej: trener Majchrzycki, Liedke, Dominiak, Ratajczak, Suwiczak, kier. Nowak, Franek, Szkudlarek, Szymański i Tulerki



To i owo...

● *Narciarze czechosłowaccy ogłosili „plan pięcioletni". Składają się nań dwie części: pierwsza obejmuje dział wyszkoleniowo-ćwiczebny, druga — inwestycyjny. W pierwszej przewiduje się szkolenie kierowników, młodzieży, organizację szkół narciarskich, kursów i wycieczek, oraz wszystkie sprawy związane z wyszkoleniem zawodników i urządzaniem zawodów. W drugiej — wszystkie zagadnienia inwestycyjne związane z narciarstwem masowym, wyczynowym i turystycznym. Ten ostatni dział, łączy się ściśle z ogólno-państwowym planem inwestycyjnym.*



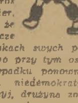
● *„Sport" z Zurychu stwierdził ostatnio: „Jest wielu fanatyków sportowych. Nie ma ich jednak na boisku, na bieżni czy w ringu, ale są między publicznością na zawodach". U nas też nie jest inaczej!*

● *Przedstawiciel brytyjskiej agencji „Reutera" przeprowadził wywiad z niemieckim tenisistą von Crammem. Jest to chyba pierwszy po wojnie wywiad z niemieckim sportowcem. Cramm oświadczył angielskiemu dziennikarzowi, iż niemieccy teniściści najbardziej boleją nad tym, że zamknięte są przed nimi bramy Wimbledonu, Paryża i Forest Hill. Chcieliby oni jak najprędzej wejść w orbitę międzynarodowego życia sportowego. Teniściści oczekują, że stanie się to już niedługo. Cramm jest przeciwny mieszania polityki do sportu.*

Możliwe, że były mistrz Niemiec rzeczywiście nie chce mieszać sportu z polityką, ale przecież cały niemiecki sport był i jest obliczony na propagandę polityczną.

● *Prasa czechosłowacka w poniedziałkowych numerach przyniosła sprawozdania z niedzielnego meczu Cracovia — Wisła o mistrzostwo Polski, przypominając, że obą czołowe kluby Polski trenowane są przez Czechosłowaków: Pruchę i Kuchynkę.*

● *Czołowy węgierski klub piłkarski, został ostatnio surowo ukarany, za awantury swych kibiców podczas meczu o mistrzostwo. Ostatnio jednak, władze sportowe przeprowadziły częściową rewizję pierwszej decyzji i postanowiły dopuścić Ferencvaros do dalszych gier, z tym jednak, że będzie on mecze odbywał na boiskach swych przeciwników. Dodano przy tym ostrzeżenie, iż w wypadku ponownych niesportowych i niedemokratycznych demonstracyj, drużyna zostanie natychmiast rozwiązana.*



● *Pierwszy międzynarodowy konkurs skoków narciarskich w tym sezonie, odbyty pod Kopenhagą, wygrał zwycięzca olimpijski, Norweg Hugsted, uzyskując notę 217.3 pkt.*

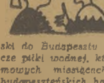
Długość skoków Hudsteda: 35, 33.5 i 33.5 m. Drugim był Abjoern Ruud, skoki: 32, 32 i 33.5 m. Trzecim Birger Ruud: 33.5, 32 i 34.5 m. Jak widzimy w narciarstwie norweskim trwa nadal era Ruudów.

● *Pierwsze mistrzostwa świata w piłce siatkowej odbędą się w roku przyszłym w Pradze w sierpniu. Przypuszczalnie weźmie w nich udział 12 do 14 państw, w tym Związek Radziecki i Stany Zjednoczone.*

● *Szwedzi liczą się z tym, że oprócz nich w nadchodzących mistrzostwach hokejowych świata startować będą: Kanada, Anglia, USA, Szwajcaria, Polska, Czechosłowacja, Finlandia i Austria.*

● *„Nikt nie może mieć iluzji — stwierdza paryski „Equipe" — co do amatorstwa piłkarzy, grających w amatorskich mistrzostwach Francji". Sądzimy, że tak jest nie tylko we Francji.*

● *„Polsko-węgierskie zbliżenie będzie w najbliższej przyszłości jeszcze żywsze" — oświadczył węgierski sekretarz stanu dla spraw sportu Lajos Hogvi przedstawicielowi „Szabo Nepu". — W najbliższym czas[illegible] jadą z Polski do Budapesztu pływacy i gracze piłki wodnej, którzy będą w zimowych miesiącach trenować w budapeszteńskich halach krytych.*



Z Węgier przyjadą do Polski narciarze, którzy będą się doskonalili w Zakopanem. Wzajemna współpraca sportowców obu państw ludowej demokracji, będzie się stale potęgowała!".

AGO

Prace
nad terminarzem ligowym

Ostatni finałowy mecz ligowy Cracovia — Wisła przeszedł bez echa na ostatnim zebraniu WG i D PZPN. Było to bodaj jedyne zebranie, na którym nie ukarano żadnego zawodnika. Mimo to zebranie trwało bardzo długo. Opracowywano bowiem na nim terminarz przyszłego sezonu. Jest to praca bardzo ciężka, gdyż w rachubę wchodzą rozgrywki 1 i 2 ligi i spotkania międzypaństwowe, międzynarodowe i o puchar śp. Kałuży.



Mistrzostwa piłkarskie w różnych krajach



Slavia mistrzem Czechosłowacji

PRAGA (tel.). W ub. niedzielę na terenie Czechosłowacji zostały rozegrane zaległe dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo ligi. Mecze te były o tyle ważne dla układu czoła tabeli, że zadecydować miały o tym, kto zdobędzie tytuł mistrza. Viktoria z Pilzna, która posiadała szanse na mistrzostwo zajmując drugie miejsce w tabeli z równą ilością punktów z leaderem Slavią, zawiodła niespodziewanie w niedzielę i przegrała na własnym boisku z wojskowym zespołem ATK z Pragi 2:3. Tym samym pogrzebała swe szanse na mistrzostwo, które zdobywa obecnie bezapelacyjnie praska Slavia, aczkolwiek posiada do rozegrania jeszcze jeden mecz z Bratysławą. Bratysława również zawiodła, bowiem przegrała na własnym boisku z Żiliną 2:3.

Stan czoła tabeli przedstawia się obecnie następująco:

Slavia Praga	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Viktoria Pilzno	[illegible]	[illegible]	37:32
Sparta Praga	[illegible]	[illegible]	42:22

Liga włoska

RZYM (tel.). W dalszym ciągu rozgrywek piłkarskich Włoch padły następujące wyniki:

W [illegible] Torino — Bari 2:0, Triestina — Lazzio 4:1, Padova — Roma 2:0, Bologne — Juventus 1:0, Ge[illegible] 1:0, Inter. — Lucchese [illegible] — Pro Patria 3:1, Atalanta — Sampdoria 2:3, Florentina — [illegible] vorno — Novara 1:0.

W niedzielę: Torino — Inter. 4:2, Bologne — Sampdoria 1:2, Bari — Padova 1:0, Genova — Florentina 4:2, Atano — Lucchese 1:0, Juventus — Pro Patria [illegible] 1:0, Milano — Lazzio 1:0, Modena — Palermo 4:0, [illegible]

Po wysokim zwycięstwie Torina nad najgroźniejszym konkurentem Inter, drużyna ta prowadzi zdecydowanie. Na drugim miejscu znajduje się Inter. przed Milano.

Koniec rundy w Szwajcarii

BERNO (tel.). W dwunastej rundzie piłkarskich mistrzostw Szwajcarii uzyskano wyniki: Bellinzona — Young Fellows 2:1, Biel — Chaux de Fonds 3:2, Ciasso — Basel 1:1, Grasshoppers — Lugano 2:4, Lousanna — Grenchen 1:1, Urania — Servette 1:1, Zurich — Locarno 5:3.

Po tych rozgrywkach wyłoniony został już jesienny mistrz Szwajcarii. Został nim zespół Lugano.

ZURYCH (tel.). W hali krytej w Zurychu odbyły się w niedzielę kolarskie mistrzostwa Europy w sprincie dla zawodowców. Niespodziewanie pierwsze miejsce zajął Holender Van Fleet. Anglik Harris uplasował się dopiero na piątym miejscu.

Liga angielska i szkocka

LONDYN (tel.). Ostatnia runda jesiennych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Anglii przyniosła wiele niespodzianek. Leader tabeli, mistrz jesienny Derby County przegrał wysoko z Stoke City. Również sensacyjnie zakończył się mecz „derby", gdzie Charlton zdecydowanie wygrał z Arsenalem.

Wyniki: Birmingham — Sunderland 1:0, Burley — Blackpool 2:0, Charlton — [illegible]a — Wolves 1:1, Everton — Bolton 1:0, Manchester City — Huddersfield 3:1, Middelsborough — Aston Villa 6:0, Newcastle — Sheffield 3:2, Portsmouth — Manchester United 2:2, Preston — Liverpool 3:2, Stoke City — Derby County 4:2.

W tabeli w dalszym ciągu prowadzi Derby County lecz już tylko różnicą jednego punktu przed beniaminkiem Newcastle.

GLASGOW (tel.). Ostatnie spotkania w lidze szkockiej, aczkolwiek obfitowały w wiele niespodziewanych wyników nie przyniosły większych zmian w tabeli i w dalszym ciągu prowadzi Hibernians. Coraz więcej leaderowi zaczyna zagrażać wielokrotny mistrz Szkocji Rangers z Glasgowa, którego dzielą od Hibernians jedynie 2 pkt.

Wyniki: Aberdeen — Queen of South 1:2, Clyde — Albion 1:0, Falkirk — Hibernians 1:1, Hearts — East Fife 4:0, Motherwell — Dundee 0:1 Rangers — Morton 4:1, St. Mirren — Celtic 1:1, Third Lanark — Partick Thistle 1:3.

Paryż — Sztokholm 3:2

PARYŻ (tel.). Międzynarodowy mecz piłkarski reprezentacji Paryża z reprezentacją Sztokholmu rozegrany w niedzielę w Paryżu zakończył się niezmacznym zwycięstwem Paryża 3:2 (3:1).

Puchar Jugosławii

BIAŁOGRÓD (tel.). Rozegrano tu finałowe spotkanie piłkarskie o puchar miast jugosłowiańskich pomiędzy reprezentacją Białogrodu i Zagrzebia. Wygrał Białogród 3:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców strzelili Mitic 2 i Stankovic.

MISTRZOSTWA SKS-ów W PIŁCE RĘCZNEJ.

W Kielcach odbyły się półfinały zawodów grupy południowej Spółdzielczych Klubów Sportowych w piłce koszykowej męskiej oraz półfinały w piłce siatkowej w konkurencji żeńskiej. Do rozgrywek zgłosiły się drużyny SKS z Krakowa, Radomia i Kielc. Nie przybyła drużyna lubel[illegible]

Wyniki piłki koszykowej: Radom pokonał Kraków 32:28 (19:18). Wyróżnił się Kwasiborski, zdobywca 14 punktów. Kraków wygrał z Kielcami 38:37 (20:17). Najlepszym okazał się Mazanek z Krakowa, który zdobył 17 pkt. W ostatnim spotkaniu w piłce koszykowej Radom pokonał Kielce 54:35 i zakwalifikował się tym samym do finałowego spotkania w Katowi[illegible]

W piłce siatkowej żeńskiej Kielce pokonały Kraków 2:1, kwalifikując się do finału.

W spotkaniu towarzyskim w piłce siatkowej Kraków pokonał Kielce 2:1.

(Cz. M.)

Sztafety w drodze na Kongres

(Dokończenie ze str. 3)

szczery entuzjazm objawiany hucznymi oklaskami.

Kolejno z Katowic trasa sztafety prowadziła przez Szopienice do Mysłowic, przy czym w obu tych miastach zawodnicy, niosący meldunek odebrali na punktach kontrolnych dalsze podpisy pod adres pozdrowieniowy. Z Mysłowic przez Modrzejów i Sosnowiec sztafeta dotarła do Będzina, gdzie znajdowała się meta pierwszego etapu. Organizacja na całej trasie w Będzinie wzorowa, zainteresowanie bardzo duże. (k.)

Sztafeta katowicka dobiegła w niedzielę do Piotrkowa, kończąc III etap.

Trasa Nr 7 Wrocław — Warszawa

W dniu 8 bm. wystartowała również sztafeta gigantycznej sztafety ZMP nr 7 z Wrocławia, która ukończyła I etap tego samego dnia w Oleśnicy. Następnie uczestnicy przebyli następujące etapy: w dniu 9 bm. Oleśnica — Kępno, 10 bm. Kępno — Ostrów Wielkopolski, 11 bm. Ostrów Wielk. — Sieradz, a w niedzielę 12 grudnia ukończono V etap na trasie Sieradz — Łódź.

ŁÓDŹ (tel.). Do Łodzi przybyła sztafeta, niosąca meldunek na Kongres Zjednoczenia Partii Robotniczych z Wrocławia do Warszawy. W dniu 12 bm. sztafeta miała etap z Sieradza do Łodzi, dystans wynosił 62 km. W miasteczkach, a przede wszystkim w Zduńskiej Woli zawodnicy przebiegali przez pięknie udekorowane ulice. Start w Sieradzu nastąpił punktualnie o godz. 8.30 na sygnał nadany przez radio. Z chwilą, gdy sztafeta zaczęła się zbliżać coraz bardziej do Łodzi na ulicy Piotrkowskiej, zaczęły się zbierać coraz większe tłumy. Meta mieściła się na Pl. Wolności, gdzie sztafetę przyjęli przedstawiciele władz państwowych na czele z wojewodą Szymańskim, prezydentem miasta Stawińskim oraz przedstawiciele partii, organizacji młodzieżowych i sekcji sportowych. Na Pl. Wolności komendant sztafety Wrocław — Warszawa złożył meldunek, a potem wygłoszono okolicznościowe przemówienia.

Na zmianie z Sieradza do Łodzi biegło [illegible] zawodników przy 600 asystujących. Na ostatniej zmianie biegł przedstawiciel ZMP, Kogłowski. W poniedziałek o godz. 8.30 sztafeta wyruszy z Łodzi do Rawy Mazowieckiej.

Z Olsztyna Białegostoku i Lublina

Jako przedostatnia wyruszyła na trasie sztafeta z Olsztyna, która w dniu 11 grudnia przebiegła swój pierwszy etap do Olsztynka. W niedzielę 12 bm. w godzinach popołudniowych ukończono drugi etap z Olsztynka do Mławy.

W godzinach porannych w niedzielę 12 grudnia na sygnał radiowy wystartowały ostatnie sztafety z Białegostoku i Lublina. Sztafeta nr 3 z Białegostoku przebiegła do Wysokiego Mazowieckiego, zaś sztafeta nr 4 z Lublina do Ryk.

Meldunki napływające z miejscowości na trasie wskazują na wielkie zainteresowanie wśród uczestników i miejscowej ludności. Drogi, którymi przebiegają zawodnicy wszędzie są ozdobione flagami państwowymi i bramami triumfalnymi.

Adamczyk w Poznaniu

Wrocław. (Ost) Mimo starań wszystkich niemal czynników sportowych Dolnego Śląska, najlepszy lekkoatleta Polski, Adamczyk opuszcza definitywnie Wrocław, przenosząc się z ZZK Odra do ZZK Poznań.

Adamczyk brał udział w obradach sportowców O. K. Z. Z., jakie odbyły się ostatnio we Wrocławiu, gdzie pożegnał się definitywnie z działaczami sportowymi, prosząc dziennikarzy o przekazanie słów żalu z powodu rozstania się z kolegami z boiska.

Górnik Wałbrzych — Zjednoczenie Bydgoszcz 10:6

WAŁBRZYCH. (STR) Mistrz Pomorza, Zjednoczeni Bydgoszcz, który walczy o awans do I ligi bokserskiej, stoczył z GZKS Górnik Karol drugie z kolei spotkanie na Dolnym Śląsku, przegrywając 6:10. Zawody stały na wysokim poziomie.

Wyniki: (goście na pierwszym miejscu). W muszej Helak zremisował ze Stelmachem; w koguciej Kowalewski również zremisował z Szczygielskim; w piórkowej Kruża po dwóch rundach przewagi w trzeciej pozwolił „rozkręcić się" Szczygielskiemu, który nie nadrobił jednak straconych punktów; w wadze lekkiej I Baranowski zdobył punkty w. o., w towarzyskim spotkaniu nie rozstrzygnął walki z Dominiakiem; w w lekkiej II Leszkowski uległ na punkty Kulińskiemu. Zwycięstwo Kulińskiego, jakkolwiek zasłużone stanowiło największą niespodziankę wieczoru; w półśredniej Dziężewski przegrał z Szewcem; w średniej Rychter nastawiony przez sekundanta na defensywę nie był dla Michalaka przeciwnikiem trudnym do pokonania. Po zainkasowaniu kilku sierpowych w I r. — w drugiej pozwolił wyliczyć się; w półciężkiej Sosnowski nie mógł nawiązać równorzędnej walki z wypożyczonym z Gwardii Braneckim i przegrał na punkty.

Sędziowali: Mikuła w ringu i Nowakowski na punkty b. dobrze.

KRAKÓW. Znany narciarz zakopiańskiej „Wisły" Mieczysław Samik — Gąsienica, członek akademickiej drużyny polskiej, która w roku 1947 zdobyła w Davos tytuł wicemistrza świata, uzyskał na Politechnice Krakowskiej dyplom magistra geodezy.

CIESZYN ZACHODNI. Dwie drużyny KS „Siła" (Trzyniec) zakwalifikowały się po meczach eliminacyjnych do dalszych rozgrywek o mistrzostwo w siatkówce. Pierwsza trójka „Siły" (Sikora, Pszczółka i Hubal) pokonała drużynę czeską TTO „Svoboda" (Česky Těšin) w stosunku 7:2, druga trójka w składzie: Lebel, Sikora i Landecki zwyciężyła w spotkaniu z SK „Sokol" (Darkov) — 3:1.

Czy »trenerzy będą uczyć...!«

(dokończenie ze str. 3)

bokserskiego. Tak też należy brać to wszystko co powiedziano w dyskusjach, a każde inne stanowisko jest robotą destrukcyjną, mającą na celu poważnienie poszczególnych trenerów, których praca powinna być zgodna, jakkolwiek podchodzą oni w różny sposób do zagadnienia.

Zasługi Stamma w boksie polskim są tak wielkie i ogólnie znane i uznane, że nie trzeba mu obrońców, tym bardziej, iż nie było w Katowicach atakujących. Byli natomiast ludzie, mający inne zdanie, umiejący przy tym to swoje zdanie uzasadnić. Że zaś wywiązała się z tej okazji dyskusja, należy to powitać z radością, bo tego rodzaju wymiana zdań tylko kształci: jednego uczy czegoś nowego, a drugiego upewnia o słuszności jego tezy. Niestety dyskusja w relacjach części prasy, choć nikogo z prasy przy tym nie było, została przekręcona. No, ale bez tego nie byłoby sensacji.

W jednym z pism z dnia 18 listopada br. wydrukowano:

„...Głównymi przeciwnikami Sztamma byli przedstawiciele Poznania — Majchrzycki i Arski. Jak mówią wtajemniczeni — obaj dawni re[illegible] raz zacięte boje między sobą, oczywiście tylko na tematy teoretyczne. W Katowicach obaj sprzysięgli się [illegible] ko zaczęło się od lewego prostego...

— [illegible] bez skrętu przedramienia — twierdził więcej niż kategorycznie Majchrzycki.

— [illegible] jest półskręt przedramienia — spokojnie replikował Sztamm.

Teraz atak przypuścił na pana Feliksa — Arski, który wysunął teorię, że lewy prosty polega na całkowitym skręcie ręki. Arski przyniósł nawet ze sobą, chcąc przekonać Sztamma, oświadczenie na piśmie bokserów C. S. R. z Majdlochem na czele, którzy całkowicie potwierdzili jego teorię. Sztamm nie dał się jednak przekonać i odpowiedział krótko:

— Czesi umieją boksować, ale my lepiej to robimy. Lewy prosty polega na półskręcie...'

Powtarzam, że w czasie dyskusji nie było na sali żadnego przedstawiciela prasy. Mogła więc wiadomość o dyskusji dotrzeć do redakcji tylko za pośrednictwem któregoś z uczestników zjazdu, została jednak zniekształcona. Moja wypowiedź w dyskusji w tej sprawie brzmiała mniej więcej w ten sposób:

„Istnieją trzy rodzaje wyprowadzenia lewego prostego. Ze skrętem przedramienia, bez niego i z półskrętem. Każdy rodzaj jest dobry, jeżeli wykonanie jest dobre".

Osobiście wypowiadam się za szkoleniem bez skrętu przedramienia, bo... na tym miejscu uzasadniłem w szerokich wywodach moją tezę, przy czym wykazałem wady szkolenia lewego prostego z pełnym skrętem, szkoląc jednak w sposób przeze mnie zalecony dochodzi się w konsekwencji do półskrętu, który zaleca Stamm, podczas gdy przy zaleconym przez niego szkoleniu jest obawa, że zawodnicy będą wykonywali cios z pełnym skrę[illegible] w moim szkoleniu chce [illegible]

Wydaje mi się, że nie było zasadniczej różnicy między Stammem a mną, a tylko dochodziliśmy do celu różnymi drogami.

Jeżeli chodzi o Arskiego, to zaczął swoje wywody od słów: „Proszę mi powiedzieć od kiedy wyprowadza się lewy prosty bez skrętu przedramienia, ja wiem, że...

Słowa te dają dowód, że zjazdy takie były od dawna potrzebne, bo Arski zakończył swoją karierę zawodniczą w roku 1933 i zasilił szeregi naszych trenerów, a boks polski przeszedł w roku 1934, poprzez znakomitą większość swych trenerów, do szkolenia tego ciosu bez skrętu ręki. Trenerzy zrozumieli trudności w szkoleniu poprawnego wyprowadzenia lewego prostego z pełnym skrętem, dostępnego tylko dla znikomej ilości zawodników, ale ówczesny P. Z. B. nie przedsięwziął nic, co by udostępniło wiadomość tę wszystkim trenerom krajowym.

Również i artykuł p. Derdy daje w kilku miejscach dobitny dowód, że obecność protokólanta (stenografującego) na zjeździe była koniecznością. Świadczą o tym słowa: *„Dominujące znaczenie w walce na półdystans — to lewy prosty".* Chciałbym stwierdzić, że lewy prosty jest i chyba pozostanie ciosem stosowanym w walce na dystans. Wykonuje się go z poza dystansu, jak i w chwili, gdy zawodnik znajduje się w dystansie, co nie należy utożsamiać z walką na półdystans. Żaden trener nie może sobie pozwolić na twierdzenie, iż w walce na półdystans dominujące znaczenie ma lewy prosty, nie chcąc się narazić na miano dyletanta. Na marginesie chciałbym zaznaczyć, że na zjeździe zademonstrowano tylko wykonanie lewego prostego z dokrokiem, a więc stosowanego w walce z poza dystansu, czyli w myśl zasad szkoły angielskiej.

W walce na półdystans dominującą rolę odgrywa cios sierpowy, a lewy prosty służy tylko do nawiązania styczności z przeciwnikiem, celem przejścia na półdystans. Była też o tym mowa na zjeździe, co jednak mogło ujść uwadze p. Derdy, który nie robił notatek. Przeoczenie p. Derdy ma jednak małe znaczenie, gorzej gdyby je zrobił czynny trener.

Trenerzy nasi nie mają na ogół dostępu do źródeł fachowych, z powodu nieznajomości obcych języków. Nasza zaś rodzima literatura fachowa w dziedzinie boksu jest aż nadto uboga i zjazdy trenerskie winny być traktowane jako namiastka dobrych książek fachowych. Dlatego też trenerzy powinni otrzymać po zakończeniu zjazdu, w możliwie najkrótszym czasie, obszerne protokóły na podstawie których mogliby się w spokoju zastanowić nad wypowiedzeniami poszczególnych uczestników i ewentualnie wypraktykować głoszone tezy na swym terenie. Praca trenera jest pracą umysłową, wymagającą stałego dociekania i nie starczy pobyt na 3-dniowym zjeździe, by swoje kwalifikacje poprawić. Pracę tą należy bezustannie kontynuować, bo kto się zatrzymuje, ten się cofa.

Słowa, „trenerzy uczyć będą lewego prostego z lekkim skrętem dłoni, co daje bokserowi możliwość przejścia do dalszej akcji, do lewego sierpowego, przedłużonego lewego sierpowego i lewego podbródkowego bez straty czasu i potrzeby wykręcania napowrót ręki" — są jeszcze jednym dowodem o potrzebie protokółania, gdyż p. Derda omyłkowo połączył dwie sprawy, mianowicie sprawę lewego prostego, po którym następuje lewy sierpowy, gdzie według szkoły Stamma jest konieczny mały skręt pięści na wewnątrz i sprawę lewego sierpowego na dolne partie, po którym wychodzi się tym samym ciosem na szczękę, gdzie według Stamma nie ma skrętu.

Z drugiej strony słowa te dają dowód, że założenie zjazdu, pod nazwą kursu unifikacyjnego winno być inne, aniżeli to było ostatnio w Katowicach. Słowo „unifikacja" znaczy według „Słownika wyrazów obcych — M. Arcta", zjednoczenie, połączenie w całość. A więc zjednoczenie wszystkich sposobów szkolenia i połączenia w jedną całość, po wzięciu pod uwagę wszystkich słusznych tez wysuniętych przez uczestników zjazdu. Zjazd taki ma więc na celu, po wzięciu pod uwagę wszystkich pro i contra, ustalenie pewnych wytycznych. Nie może więc być podziału na „profesorów" i „uczni", toteż winien być raczej prowadzony na platformie obrad. Gdyby przyszły zjazd nie uległ zmianie pod tym względem jest obawa, że zjadą się sami „chorzy", którzy nie będą w stanie nic dorzucić do sprawy, choć mieliby może dużo do powiedzenia, o czym świadczą ich rezultaty pracy. Taki stan rzeczy nie wyszedłby na korzyść naszemu pięściarstwu.

Należy stwierdzić, że ludzie, którym P. Z. B. nadał miano trenerów nie można traktować jak wyrobników, bo trener musi mieć swoją wiedzę fachową. Jeżeli takich wśród polskich trenerów nie ma, to już nie ich wina, bo się przecież sami trenerami nie mianowali. Trener z prawdziwego zdarzenia nie pozwoli sobie narzucić żadnych spraw, któreby nie były zgodne z jego znajomością rzeczy. Słowa p. Derdy „trenerzy uczyć będą.." dają dowód, jaki cel miał zjazd w Katowicach.

Jeżeli p. Derda pisze „trenerzy uczyć będą...", to zapytuję się, czy się przypadkowo on nie myli, wyobrażając sobie, że wszyscy zebrani w Katowicach, nawet ci, którzy wykazali, że z ich zdaniem trzeba się liczyć, wróciwszy po 3-dniowym kursie do swych warsztatów pracy, odrzucą wszystko to, co zebrali w swych wieloletnich dociekaniach w dziedzinie boksu i będą odtąd bez zastanowienia stosowali to, co im zademonstrowano na zajęciach praktycznych w Katowicach? Jeśliby tak było w rzeczywistości, to nie rokuję wielkich wyników pracy takich „trenerów". Każdy „uczeń" musi iść własną drogą, która prowadzi przez doświadczenie i pracę nad sobą, by w przyszłości dorównać, jeżeli nie przewyższyć swego obecnego „profesora" i doczekać się sam miana „profesora". Na tym polega postęp.

Za pierwszy zjazd, czy jak kto woli kurs unifikacyjny, należy się P. Z. B. uznanie, bo rzeczywiście uczestnicy poznali się z różnym podejściem do zagadnienia i jeżeli nie zrobią błędów, podobnych do tych jakie przydarzyły się p. Derdzie w jego artykule, to na pewno wyniosą korzyści.

Witold Majchrzycki

Liga w cyfrach

Ile widzowie zapłacili za bilety?

Od jednego z obywateli Rybnika, dowiedzieliśmy się, oczywiście nieoficjalnie, że miasto to przez spadek Rymera z Ligi straciło sumę 1.500.000 zł, która tytułem 10-procentowego podatku od biletów wstępu na mecz, wpływała rocznie do kasy miejskiej.

Nie znamy się na sprawach budżetowych naszych samorządów, sądzimy jednak, że dla Rybnika suma półtora miliona zł., nie jest rzeczą obojętną. Dowodzi to poważnego wpływu sportu na ekonomiczną stronę naszego życia.

Podaliśmy ostatnio, ile km. przejechali nasi piłkarze, aby rozegrać 182 mecze ligowe, ile zapłacili za bilety oraz ilu widzów przyglądało się wszystkim spotkaniom ekstraklasy. Było tych widzów 1.464.000.

Można śmiało przyjąć, że przeciętnie cena biletu na wszystkich meczach wynosiła 120 zł., aczkolwiek na poszczególnych spotkaniach były bilety w różnej cenie. Tak np. na meczu Wisła — Widzew, bilety były bardzo tanie, ale zato bilety na meczu Wisła — Ruch, Ruch — Cracovia i odwrotnie, bardzo drogie.

Przyjmując przeciętną 120 zł. za bilet, w niżej zamieszczonej tabelce ilustrujemy ile w poszczególnych miastach rozegrano spotkań ekstraklasy, ilu je oglądało widzów i ile wpłynęło do kas klubowych.

	spotkań	il. widzów	dochód ze wstę[illegible]
Kraków	39	335.000	40.200.000
Chorzów	26	261.000	31.320.000
Łódź	26	214.000	26.040.000
Warszawa	[illegible]	207.000	24.840.000
Poznań	26	199.000	23.880.000
Bytom	13	89.000	10.680.000
Tarnów	13	80.000	9.600.000
Rybnik	13	76.000	9.120.000

W wypadku Rybnika, porównując kwotę naszego obliczenia, z kwotą podaną nam nieoficjalnie przez wspomnianego wyżej obywatela Rybnika, wynika pewna różnica. Pochodzi to stąd, że ligowcy rybniccy rozgrywali również inne mecze. Przede wszystkim jednak należy stwierdzić, że obliczenie nasze oparte jest na danych minimalnych i że w wielu wypadkach sytuacja była daleko lepsza.

Utrzymując nadal kwotę 120 zł. za bilet, dochodzimy do sumy **17.568.000 zł.**, którą nasze kluby wpłaciły do kas miejskich tytułem opłat od biletów wstępu na mecze o mistrzostwo. W rozbiciu na miasta kwota ta została podzielona następująco:

Kraków	4.020.000 zł.
Chorzów	3.132.000 zł.
Łódź	2.604.000 zł.
Warszawa	2.484.000 zł.
Poznań	2.388.000 zł.
Bytom	1.068.000 zł.
Tarnów	960.000 zł.
Rybnik	912.000 zł.

Dalsze dane cyfr ligowych w następnym numerze.

Szczakowianka mistrzem jesiennym KOZPN

Środa 8 grudnia była ostatnim dniem jesiennych mistrzostw piłkarskich kl. A KOZPN. Mistrzostwa zostały przerwane na skutek nadejścia pory zimowej. Pozostało jeszcze do rozegrania 11 spotkań, prócz tego dogrywka przerwanego meczu Wieczysta — Zwierzyniecki przy stanie 1:0 dla Wieczystej i załatwienie sprawy przerwanego meczu Cracovia Ib — Zwierzyniecki przy stanie 3:0 dla Cracovii.

W rozegranych 71 spotkaniach padło 254 bramki, przeciętnie więc wypada na 1 spotkanie 3 i pół bramki. Świadczy to o dość wyrównanej klasie tych 14 drużyn. Jedynie Garbarnia Ib odniosła wysokie zwycięstwo 7:1 nad Tarnovią Ib, natomiast w pozostałych meczach uzyskiwano wyniki na ogół niskie. Wyników remisowych uzyskano 17, w tym sam Zwierzyniecki pobił rekord uzyskaniem 7 remisów, przed Dąbskim i Koroną po 6 remisów.

Ostatnio rozegrany mecz Fablok — Korona, uznany został jako towarzyski.

Ostateczna tabela rundy jesiennej jest następująca:

1. Szczakowianka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
2. Wieczysta	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3. Dąbski	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4. Cracovia Ib	[illegible]	[illegible]	[illegible]
5. Zwierzyniecki	[illegible]	[illegible]	[illegible]
6. Groble	[illegible]	[illegible]	[illegible]
7. Korona	[illegible]	[illegible]	[illegible]
8. Łobzowianka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
9. Okocimski KS	[illegible]	[illegible]	[illegible]
10. Garbarnia Ib	[illegible]	[illegible]	[illegible]
11. Fablok	[illegible]	[illegible]	[illegible]
12. Mościce	[illegible]	8	[illegible]
13. Wisła Ib	[illegible]	7	[illegible]
14. Tarnovia Ib	[illegible]	7	[illegible]

A. T.

ŁKS-Ruch 4:2 (3:1)

Łódź. (tel.) W Łodzi rozegrano towarzyski mecz piłkarski między Ruchem ze Śląska a ŁKS-em. Spotkanie to zorganizowane zostało na rzecz funduszu pomocy wdowom i sierotom po byłych więźniach politycznych.

Obie drużyny wystąpiły w najlepszych składach. Mecz stał na dość wysokim poziomie i chwilami zatracaliśmy przekonanie, że jest to spotkanie towarzyskie. Wydawało się, że tym razem jest wysoka stawka o zdobycie 2 cennych punktów w rozgrywkach ligowych.

Bohaterem spotkania został Patkolo, który potrafił strzelić aż 3 bramki. Na początku zanosiło się, że Ruch potrafi zwyciężyć, bo już w 10 min. Cieślik zdobył bramkę i prowadzenie dla Ruchu. W 21 min. Baran podał piłkę Patkoli, a ten skierował ją do siatki Ruchu. W 4 min. później Patkolo minął obu obrońców, a bramkarz Brom niepotrzebnie wybiegł i Patkolo strzelił do pustej bramki, zdobywając tym samym prowadzenie dla ŁKS-u. W 35 min., po bitym kornerze przez Hogendorfa, Patkolo główką zdobył 3 bramkę.

Po zmianie stron Ruch grał znacznie lepiej i miał przewagę w polu, wynikiem czego w 12 min. zdobył przez Cieślika 2 bramkę. ŁKS opanowuje jednak sytuację i zaczyna bombardować bramkę przeciwnika. W 21 min. Łącz strzela ostatnią bramkę dnia ustalając wynik na 4:2 na korzyść ŁKS-u.

W ŁKS najlepszymi graczami byli Patkolo, Włodarczyk i Szczurzyński. W Ruchu Cieślik i Cebula.

Publiczności przeszło 5.000.

B klasowy klub Zagłębia remisuje z Polonią Bytom

Grodziec. B-klasowy GZKS Grodziec okr. zagłębiowskiego odniósł w towarzyskim meczu piłkarskim wielki sukces, remisując na własnym boisku z ligową bytomską Polonią 2:2. Bramki dla Polonii zdobyli Lelonek i Cegiarski, dla gospodarzy bracia Kan[illegible].

AKS Chorzów-Naprzód Lipiny 1:1 (0:0)

Chorzów. Pogromca Ruchu, Naprzód Lipiny, odniósł dalszy sukces w towarzyskim spotkaniu piłkarskim z AKS z Chorzowa, remisując na boisku ligowców 1:1. Obydwie drużyny wystąpiły w eksperymentalnych składach, przy czym w AKS rolę stopera spełniał Muskała, na lewym łączniku wystąpił Kulig, a Cholewa na prawym skrzydle. Naprzód był wzmocniony Grzybem z BBTS bielskiego oraz Michalskim na obronie.

Mecz był mało ciekawy. Do przerwy więcej z gry miał Naprzód, który atak zaprzepaścił dwie okazje. Po przerwie AKS zmienił 3 graczy, Mrugałę na Hajduka, Musiałę na Pochadłę oraz Prudlę na Kalisza, przy czym Muskała objął rolę środkowego napastnika. Zmiany te wpłynęły zasadniczo na grę miejscowych, którzy mieli przez 25 min. drugiej połowy przygniatającą przewagę. Bramkę dla AKS-u uzyskał Muskała, dla Naprzodu — Kroczek.

Publiczności około 3000 osób.

Na budowę Wspólnego Domu Partyjnego

Cracovia, Garbarnia-Wisła, Tarnovia 1:0 (0:0)

Kraków. (tel.) Z okazji Kongresu Zjednoczeniowego Klasy Robotniczej zorganizowane zostały w Krakowie zawody piłkarskie pomiędzy teamem Cracovia, Garbarnia a teamem Wisła, Tarnovia, z których dochód przeznaczony został na budowę Wspólnego Domu Partyjnego. Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna Cracovii i Garbarni 1:0 (0:0), po grze stojącej na dobrym poziomie technicznym. Oba zespoły pokazały ładną grę. Zarówno ataki jak i formacje obronne obu drużyn stanęły na wysokości zadania.

Do przerwy lepszą drużyną był team Wisła, Tarnovia. Po przerwie kiedy Różankowski II zastąpił Radonia, team Cracovia, Garbarnia zdecydowanie przeważał i w rezultacie zdobył decydującą o zwycięstwie bramkę przez Poświata w 36 min. gry.

Składy drużyn: Cracovia, Garbarnia: Rybicki (Jakubik), Kaszuba, Glimas, Jabłoński I, Gędłek (Laslewicz), Jabłoński II, Parpan II (Poświat), Różankowski II, Nowak, Radoń (Różankowski I), Szeliga. Tarnovia, Wisła: Jurowicz, Barwiński, Flanek, Filek, Legutko, Kokoszka, Kuczyński, Gracz, Kohut, Rupa, Binek (Cisowski).

Sędziował Bartyzel, widzów 5000 Przed spotkaniem przemawiał przedstawiciel PPR ob. Wiewiórkowski, który podkreślił znaczenie meczu z okazji zbliżającego się Kongresu.

Spotkaniem tym zakończony został sezon piłkarski w Krakowie. (t)

Ligowa Lechia wygrywa w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (Tel.) W niedzielę bawił w Bydgoszczy beniaminek ekstraklasy — zespół Lechii z Gdańska, który rozegrał mecz z bydgoską Brdą. Mecz wygrali ligowcy 3:1 (1:0), którzy wystąpili w najsilniejszym składzie i wykazali wyższość techniczną nad ambitnie grającymi gospodarzami.

Bramki dla Lechii zdobyli: Kupcewicz w 43 min. Po przerwie Kokot II w 11 i Steinmetz w 42 minucie, dla Brdy: Kubaliński w 32 minucie z karnego. (J)

Szombierki — Baildon 0:3 (0:2)

CHRUSZCZÓW. Wielką niespodziankę sprawił II-ligowy klub Baildon zwyciężając zespół ligowy Szombierek 3:0. Gospodarze zagrali poniżej swoich możliwości. Goście wzmocnieni przez nowych graczy, zagrali ambitnie i zdobyli 3 bramki przez Waję (2) oraz Łocha. Sędziował doskonale Terk z Gliwic, publiczności 1000 osób.



Hokej! Hokej! Hokej!

Cracovia przed sezonem

Pełną garścią informacji rzucił odpowiedzialny „tryumwirat" za losy tegorocznego sezonu hokejowego mistrza Polski Cracovii: mjr. Rybka, dyr. Pikulski i inż. Pawłowski.

MJR. RYBKA, KIEROWNIK SEKCJI: „Nasza sekcja, pierwsza po wojnie ruszyła hokej w Polsce, zdobyła dwukrotnie tytuł mistrza Polski w sezonie 1945/46, 1946/47 wyszła zwycięsko z 9 meczów w sezonie 1947/48, potwierdzając opinię najlepszej polskiej drużyny i nadal mamy nadzieję prymat utrzymać. Wprawdzie PZHL przy wyborze hokeistów na obóz nie uwzględnił naszych „repów", ale właśnie oni postanowili jeszcze raz potwierdzić, iż są najlepsi i wezmą i w tym sezonie czynny udział w rozgrywkach.

Trudności mamy duże, gdyż nie ma pewności czy plany zostaną zrealizowane, wobec kapryśnej aury, wydatki ponieśliśmy już z adaptacjami lodowiska; pomocy poza klubem żadnej, ale możemy być dumni, iż mamy hokeistów 84, wystawimy w tym sezonie 4 drużyny: I, Ib, II i juniorów.

Pracę będziemy prowadzić nie tylko sportową. Postanowiliśmy propagować hokej przez udzielanie wolnych wstępów na lodowisko młodzieży, uczyć ich bezpłatnie przez naszych instruktorów. Członkowie klubu i ich rodziny będą mogły korzystać także z wolnego wstępu. Mamy nadzieję, że tak jak w sekcji piłkarskiej, w której mamy 900 juniorów, tak i w hokejowej z setek młodzieży, które przewiną się przez nasze lodowisko, wydobędziemy wiele utalentowanych hokeistów".

DYR. PIKULSKI, ZASTĘPCA KIEROWNIKA: „Najbardziej odczuwamy brak sztucznego lodowiska. Ale jest to trudność wszystkich hokeistów. Mamy plany i zamiary duże i dość konkretne. Jako związkowy klub Zw Zaw. Samorządowców, związku do którego Cracovia wniosła dużo, bo i tradycje i olbrzymi dorobek sportowy w postaci wybitnych mistrzów, mamy zamiar wspólnie z zarządem m. Krakowa i jego prezydentem H. Dobrowolskim, jako protektorem Cracovii, oraz ze związkiem zająć się budową sztucznego lodowiska. Teren na to przeznaczony już jest, na M. Stadionie, gdzie znajdują się wszystkie ku temu warunki. Sprawa ta jest opracowywana i nie ulega wątpliwości, że zostanie zrealizowana".

INŻ. PAWŁOWSKI, KIEROWNIK SPORTOWY: „Dążymy do uzupełnienia drużyny młodymi, by utrzymać ciągłość, między naszą reprezentacyjną gwardią. Skład nasz będzie wyglądał następująco:

Bramkarze: Maciejko, Kapusta, Prząda i Szczerczak; obrońcy: Kasprzycki, mgr Więcek, Godek, mgr Roch-Kowalski, Kot, Nowak; I atak: Wołkowski, Palus, Pochwalski; II atak: Kopczyński, Burda, Jusewicz; III atak: Malotta, Ostrowski, Korzeniak, a poza nimi w każdej chwili do dyspozycji: Masaczyński, Christ, Popiel czy Skoraczyński (Bereza)

Na lodzie nasi hokeiści jeździli już od 5 grudnia, mimo, iż nasze lodowisko czynne jest dopiero od 10 bm. Wykorzystaliśmy do tego zamarznięte stawki w Borku.

O programie trudno mówić. Niezależnie od „aury", nie mogliśmy ułożyć kalendarza imprez, gdyż nie znamy do dziś, poza kalendarzem ligowym, terminarza P. Z. H. L., mimo iż w tej sprawie zwracaliśmy się do naszej władzy sportowej. Od wielu drużyn zagranicznych z Węgier i CSR otrzymywaliśmy oferty na przyjazdy i rewanże. Odpowiedzi nie mogliśmy dać żadnej, gdyż otrzymaliśmy od PZHL zawiadomienie, iż nie możemy sprowadzać drużyn zagranicznych. Jedynie pozwolono nam na sprowadzenie którejś z obcych drużyn na oba dni Bożego Narodzenia. W sezonie bieżącym wypada 25-lecie istnienia naszej sekcji. Czy uda się nam zorganizować jubileusz, mamy duże wątpliwości, gdyż w grudniu nie jesteśmy w stanie, a w styczniu rozgrywki ligowe, po czym w lutym przewidziany wyjazd do Sztokholmu, czemu już dziś z wielu względów byłbym przeciwny. Myśmy powinni sprowadzać do nas drużyny zagraniczne, by się uczyć, a wyjazdy kilkunastu hokeistów nie przyczynią się do propagandy hokeja w Polsce.

Ja nie wierzę w zdobycie mistrzostwa Polski przez Cracovię... nie dlatego, bym nie był przekonany, iż nie wykaże ku temu odpowiedniej formy, ale mam wrażenie, że tylko „zawalenie" jednego terminu w lidze, spowoduje zupełną dezorganizację. Gdy mistrzostwa udadzą się, jestem przekonany, że Cracovia tytuł mistrza nadal zdecydowanie utrzyma.

Z kim rozegra Cracovia pierwszy mecz, trudno przewidzieć. Kto wie, czy nie w Zakopanem w dniu Zjednoczenia Partii. Ale w tej sprawie prowadzimy jeszcze rozmowy telefoniczne.

Pragnę, by I drużyna Cracovii zdobyła tytuł mistrza Polski, II — mistrza Okręgu Krakowskiego, a juniorzy okazali się najlepsi w Polsce."

Od Redakcji naszej możemy życzyć tylko spełnienia tych życzeń. **A. T.**



Bracia Delmont — Reto, Otmar i Hugo są obecnie zastępcami w hokejowej drużynie Szwajcarii słynnej trójki „Ni" (Trajan, Ca[illegible])
(„Sport" [illegible])

Niedzielne mecze

SIŁA GISZOWIEC — HKS MYSŁOWICE 9:0 (2:0, 3:0, 4:0)

GISZOWIEC. (eme) Pierwsze spotkanie w hokeju na lodzie rozegrane w Giszowcu pomiędzy miejscową Siłą a mysłowickim KKS-em zakończyło się wysokim zwycięstwem gospodarzy.

Przez wszystkie tercje posiadali oni wyraźną przewagę, a czasami wprost przygniatali bramkę gości. W drużynie Siły wyróżnili się Gansiniec oraz Gburek i Wróbel, u pokonanych dobrze zagrał Januszewicz. Bramki dla Giszowca zdobyli: Gansiniec 6, Wróbel 2 oraz Gburek 1.

Publiczności około 1500 osób.

PIAST CIESZYN — BAILDON KATOWICE 9:1 (4:0, 2:0, 3:1)

CIESZYN (tel.) Mecz hokejowy wymienionych drużyn odbyty w Cieszynie, zakończył się łatwą i zdecydowaną wygraną Piasta. Dla Baildonu bramkę honrową zdobył Skarżyński.

PRAGA (tel.). W ub. piątek rozegrano w Czechosłowacji dwa mecze hokejowe o mistrzostwo ligi: Bratysława — ATK Praga 3:2 (1:1, 1:0, 1:1), Żidenice — Prościejów [illegible]

Polonia — Drukarz 7:3 (2:2)

WARSZAWA. (tel.) W meczu piłkarskim zorganizowanym w ramach Dni Przedkongresowych ligowa Polonia pokonała zespół Drukarza 7:3 (2:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Łabęda 3, Ochmański, Brzozowski I, Brzozowski II i Przygoda. (p)

Zawody narciarskie w Nowosybirsku

Moskwa. Pierwsze tegoroczne [illegible] na otwarcie sezonu [illegible] w Syberii miały miejsce w Nowosybirsku. Uczestniczyły w nim zespoły z Nowosybirska, Omska, Kurhanu i Ałtaju. Na program zawodów złożyły się sztafety narciarskie na dystansie 4 × 5 km w konkurencji męskiej oraz 3 × 3 km w konkurencji kobiecej. Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajęła drużyna z Nowosybirska, przebywając dystans 20 km w czasie 1.24,31 godz. W konkurencji kobiecej zwyciężyły również zawodniczki miejscowe w czasie 45:36 min.

Uwaga uczestnicy Konkursu „Sportu i Wczasów"

W czwartkowym numerze „Sportu i Wczasów" podamy wyniki naszego konkursu sportowego „Kto będzie mistrzem Ligi i kto z niej spadnie".

Akademicy przed sezonem zimowym

Warszawa. W związku z przygotowaniami do akademickich narciarskich mistrzostw świata, które odbędą się 26. I. — 6. II. 49 r. w Szpindlerowym Młynie w Czechosłowacji, rozpocznie się 28 bm. w Zakopanem specjalny obóz treningowy dla czołowych narciarzy akademików. Obóz liczyć będzie około 28 zawodników i zawodniczek. Z AZS-u warszawskiego wyznaczonych zostało 3 zawodników: Kodelski, Ziemilski i Ziobrzyński oraz wicemistrzyni Polski — Kodelska.

Hokeiści stołecznego AZS-u wezmą udział w specjalnym obozie treningowym, który odbędzie się w Zakopanem w dniach 15 — 28 bm. W obozie uczestniczyć będzie 5 drużyn z 5 wyższych uczelni stołecznych: Politechniki, Uniwersytetu Warszawskiego, Wawelberga, SGH i ANP oraz 6 juniorów. W czasie trwania obozu przeprowadzony zostanie specjalny kurs dla przodowników hokeja na lodzie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

GROCHAL TADEUSZ, GLIWICE. Wspomniane wyniki podajemy jedynie w wydaniach, przeznaczonych dla odnośnych terenów. Omawiamy je prawie tak obszernie, jak wyniki miejscowe w wydaniu śląskim. Umieszczanie wszystkich rezultatów w jednym wydaniu ze względu na ograniczoną objętość pisma jest niemożliwe.

AKS WOJ. KRAK. Umieszczenie całej tabeli fińskiej dla poszczególnych konkurencyj, jest rzeczą niemożliwą. Jest to cała broszura. Wiemy, że brak jej sprawia wiele kłopotów. Przypuszczamy, że związek zdobędzie się w niedługiej przyszłości na jej wydanie. Artykuły wybitnych trenerów z różnych dziedzin sportu w miarę możności zamieszczamy. Niestety niewielu mamy trenerów, a piszących jest zaledwie kilku. Odnośnie stylu w skoku wzwyż, polecamy artykuł instruktora Akademii WF i czołowego polskiego lekkoatlety, Morończyka, zamieszczony w numerze 46 z 15. VII. br. „Sportu i Wczasów".

HENRYKA GAŁUSZKOWA, KARWINA-SOLCA. Polecamy „Dzieje wychowania fizycznego" prof. E. Piaseckiego, oraz roczniki pisma „Start", które zajmowało się wyłącznie sprawami sportu kobiecego. Poza tym o bliższe szczegóły i materiały radzimy zwrócić się do red. K. Muszalówny, Warszawa, „Życie Warszawy", ul. Marszałkowska 3/5.

KRZEŚNIAK TADEUSZ. Same wymiary antropometryczne, które zostały podane w liście, nie pozwalają jeszcze na ustalenie odpowiedniej konkurencji. Zalecamy systematyczne uprawianie gimnastyki i dalsze wszechstronne zajmowanie się lekką atletyką. Wyniki podane, nie są najgorsze. Najwyżej oceniamy czasy na 1000 i 1500 m. Możliwe, że właśnie średnie dystanse będą dla Pana najodpowiedniejsze.

ANDRZEJ MEISSNER, KRAKÓW. W sprawie objaśnienia stylu I. ma Pan rację. Jest też w tym pewna wina redakcji, a raczej niedopatrzenie. Pańskiego listu niestety zamieścić nie możemy. Przesłaliśmy go jednak zgodnie z Pańskim życzeniem autorowi.

„KOLEGA", KIELCE. Wynik otrzymany z Kielc przyszedł za późno. Niewątpliwie zostanie on wzięty pod uwagę w tabeli za cały rok szkolny.

MORON HENRYK, CHORZÓW. Tabele najlepszych strzelców ligowych sprzed wojny zamieścimy.

Uczniowie gimnazjum w Jaśle. Zmniejszenie formatu jest niemożliwe. Wymaga przebudowy maszyny. Wszystkie działy staramy się traktować jednakowo. W sezonie zimowym pisze się o hokeju więcej niż w sezonie letnim. Paterok nie dorównuje klasie Szymury. Nie wróżymy mu większej kariery. Szymura wciąż nie ma godnego zastępcy.

Zazdrosz Zygmunt, Myszków. Nie wszystek papier produkowany w Myszkowie idzie na „Sport i Wczasy". Powiększenie numeru do 8 stron, nie jest w tej chwili możliwe. Wydania rozwiązują częściowo sprawę braku miejsca.

Jerzykowska Grażyna, Katowice. Należy się skontaktować z Woj. Urzędem Kultury Fizycznej Kraków ul. Manifestu Lipcowego 27, lub Polskim Związkiem Narciarskim Kraków, Basztowa 6.

Żurowski Jacek, Kraków. Gimnastyka dla kondycji, koszykówka dla kondycji i szybkości oraz pingpong.

Statystyka roczna „Sportu i Wczasów"

50 najlepszych wyników świata

Dobra pozycja Łomowskiego

Dzisiaj zamieszczamy tabelę najlepszych 50 wyników światowych za rok 1948 we wszystkich czterech rodzajach rzutów. Widnieją na nich nazwiska Łomowskiego (dwukrotnie), Gierutty i Masłowskiego. W numerze następnym przyniesiemy ostatnią część wyników za rok 1948 w konkurencjach męskich, a mianowicie w dziesięcioboju, maratonie i biegu na 3 km z przeszkodami.



Edward Łomowski z Wybrzeża, najlepszy polski miotacz. Zajmuje on w pchnięciu kulą 15 miejsce na świecie, a 3 w Europie

Kula

Rekord świata: FONVILLE — USA 17.58 (1948).

XIV Olimpiada: M. THOMPSON — [illegible]

Rekord Polski: HELIASZ — Poznań 16.06 (1932).

Najlepszy wynik Polski 1948: ŁOMOWSKI — Gdańsk 15.95.

17.58 Fonville — USA
17.12 Thompson — USA
17.02 Dreyer — USA
16.82 Delanney — USA
16.47 H. Lipp — ZSRR
16.46 Vasse — USA
16.42 Fuchs — USA
16.38 Bayless — USA
16.27 Shipke — USA
16.24 R. Nilsson — Szwecja
16.23 Chandler — USA
16.22 Meyer — USA
16.18 Prathern — USA
16.02 Gordien — USA
15.95 ŁOMOWSKI — Polska
15.92 G. Ardvidsson — Szwecja
15.87 Kintisch — USA
15.87 Lampert — USA
15.80 Lahtilae — Finlandia
15.71 Gorianow — ZSRR
15.66 Robertson — USA
15.62 Kreek — Szwecja
15.53 Kalina — Czechosłowacja
15.39 Jupp la — Finlandia
15.31 Tutgwijt — ZSRR
15.30 Bougen — Niemcy
15.26 Rhode — Norwegia
15.25 Quirk — USA
15.23 Baerlund — Finlandia
15.20 Petersson — Szwecja
15.17 K. Nilsson — Szwecja
15.11 Piderit — USA
15.06 Huseby — Islandia
15.04 Thorensen — Norwegia
14.98 Frank — USA
14.95 Nyqvist — Finlandia
14.94 GIERUTTO — Polska
14.85 Vilmundersson — Islandia
14.82 Knotek — Czechosłowacja
14.80 Jensen — Niemcy
14.80 Giles — Anglia
14.79 Hemmersfoers — Szwecja



Charles Fonville — Murzyn amerykański, który w tym roku niespodziewanie pobił rekord światowy w pchnięciu kulą

14.76 Senn — Szwajcaria
14.74 Yataglos — Grecja
14.70 Hagman — Finlandia
14.66 Luth — Niemcy
14.65 Sigurdsson — Islandia
14.65 Gurau — Rumunia
14.62 Rosendahl — Niemcy
14.61 Bjoerklund — Szwecja

W kuli z Europejczyków przychodzą [illegible] — Finlandia, 14.58 Praski — Polska, 14.53 Ralca — Rumunia, 14.53 Uuth — Niemcy i 14.52 de Bryun — Holandia.

W kuli nowy rekordzista świata Murzyn Fonville, był najkrócej trwającą gwiazdą na firmamencie lekkoatletycznym. Poprawił rekord, uważany za niedościgniony, po czym ciężko zachorował i na zawsze rozszedł się z rzutnią. H. Lipp, który w roku ub. ustanowił rekord Europy, w tym sezonie był jedynym Europejczykiem, dorównującym wynikami najwyższej klasie światowej. Bardzo dobrą pozycję ma nasz Łomowski: jest 15 na świecie i 3 w Europie. Warto podkreślić, że z Nilssonem wygrał Łomowski na Olimpiadzie. Na liście figuruje również nazwisko Gierutty, który w latach poprzednich był na pozycjach daleko wyższych.

Dysk

Rekord świata: CONSOLINI — Włochy — 55.33 (1948).

XIV Olimpiada: CONSOLINI — [illegible]chy 52.78.

Rekord Polski: FIEDORUK — Białystok 46.98 (1939).

Najlepszy wynik Polski 1948: ŁOMOWSKI — Gdańsk 47.46.

55.33 Consolini — Włochy
54.80 Tossi — Włochy
54.55 Gordien — USA



Adolfo Consolini — Włochy, rozprawił się w tym roku z miotaczami amerykańskimi w dysku, mając konkurenta tylko w swoim rodaku Tossim. Consolini jest z zawodu robotnikiem rolnym

52.75 Kaudera — USA
52.32 Ramstad — Norwegia
52.28 Frank — USA
52.18 H. Lipp — ZSRR
50.56 Thompson — USA
50.21 Burton — USA
50.15 Zerjal — Jugosławia
49.66 Fonville — USA
49.64 Klics — Węgry
49.37 Oerhouse — USA
49.29 Ralca — Rumunia
49.25 U. Fransson — Szwecja
49.08 Tunner — Austria
48.92 Marktanner — Niemcy
48.80 Isajew — ZSRR
48.73 Parttanen — Finlandia
48.62 T. Karlsson — Finlandia
48.60 Dodge — USA
48.55 Jonssen — Norwegia
48.29 Nyqvist — Finlandia
48.06 Rosendahl — Niemcy
48.02 E. Fransson — Szwecja
48.00 Ross — Szwecja
47.70 Flaeggen — Niemcy
47.67 Syllas — Grecja
47.64 Nordbyn — Norwegia
47.63 Helberg — Szwecja
47.63 Westlin — Szwecja
47.46 ŁOMOWSKI — POLSKA
47.43 Huutoniemi — Finlandia
47.30 Raders — USA
47.15 Havalec — Rumunia
46.99 Kulitzy — Węgry
46.95 Rhode — Norwegia
46.94 de Bryun — Holandia
46.89 R. Hagen — Norwegia
46.84 Lindberg — Szwecja
46.72 Remecz — Węgry
46.60 G. Bergh — Szwecja
46.56 Haenninen — Finlandia
46.51 Jozsa — Węgry
46.38 Fuchs — USA
46.35 Backnaes — Finlandia
46.30 M. Olsson — Szwecja
46.07 Mitropolski — ZSRR
45.91 Sköldring — Szwecja
45.88 Friberg — Szwecja

Następne miejsca z Europejczyków zajmują: 45.78 Laihorinne — Finlandia, 45.69 Moudra — Czechosłowacja, 45.60 Rautio — Finlandia, 45.55 Praski — Polska, 45.55 Popow — Bułgaria, 45.51 Knotek — Czechosłowacja, 45.50 Knuttsson — Szwecja, 45.48 B. Johans[illegible] — [illegible]wecja, 45.33 Butienko — [illegible]

W rzucie dyskiem notujemy przede wszystkim w tym roku nowy rekord świata Consoliniego. Zawodnik ten wygrał również dysk na Olimpiadzie. Zespół miotaczy amerykańskich zaatakowany został z powodzeniem przez koalicję europejską i w pierwszej dziesiątce, w której mieszczą się zawodnicy z wynikami powyżej 50 m, znajduje się 5 Europejczyków i 5 Amerykanów, przy czym w lepszej pozycji są miotacze starego kontynentu. Rewelacją w tym roku był Lipp — ZSRR. Również wynik Ramstada i Zerjala są godne podkreślenia. Są one rekordami ich krajów. Rekord krajowy, pierwszy po wojnie, ustanowił również nasz Łomowski. Dysk był jednak nieprzepisowy i rekordu nie uznano. Ale wynik notujemy, tak zresztą jak notują go statystycy zagraniczni. Łomowski jest w dysku 32 na świecie, a 21 w Europie.

Oszczep

Rekord świata: NIKKANEN — Finlandia 78.70 (1938).

XIV Olimpiada: RAUTAVAARA — Finlandia 69.77.

Rekord Polski: LOKAJSKI — Warszawa 73.27 (1936).

Najlepszy wynik Polski: 1948: GBURCZYK — Warszawa 59.11.

72.44 Seymour — USA
72.24 Daleflod — Szwecja
70.94 Kiesewetter — Czechosł.
70.86 Bujatic — Jugosławia
70.43 V. Petersson — Szwecja
70.33 Rautavaara — Finlandia
70.17 Berglund — Szwecja
69.90 Biles — USA
69.67 Stendzeniks — Anglia
69.25 Hyytaeinen — Finlandia
69.03 Matteuc — Włochy
69.01 Likkins — USA
68.89 Nikkinen — Finlandia
68.83 R. Eriksson — Szwecja
68.63 Vesterinen — Finlandia



Węgier Varszegy, startuje już od 20 lat w rzucie oszczepem i w tym roku zajął na Olimpiadzie trzecie miejsce, osiągając wynik równy wynikowi Seymoura. W tabeli światowej znajduje się w drugiej dziesiątce. Varszegy startował szereg razy w Polsce, tak przed wojną, jak i po wojnie. Z zawodu jest on nauczycielem sportowym

68.61 Pektor — Austria
67.95 Olden — Szwecja
67.78 Autonen — Finlandia
67.76 Varszegy — Węgry
66.09 Mehlum — Norwegia
66.67 Dalrymple — USA
66.59 Leppanen — Finlandia
65.47 Salisbury — USA
65.47 Ledkeveld — Holandia
65.15 Y. Nikkanen — Finlandia
65.15 Bexar — Finlandia
65.15 Wilhaus — Niemcy
64.81 Alppi — Finlandia
64.79 Hietanen — Finlandia
64.70 Rosi — Włochy
64.65 Attervald — Szwecja
64.59 Falkenberg — Brazylia
64.25 Moks — Szwecja
64.24 Tukkanen — Finlandia
64.09 Aleksiejew — ZSRR
64.01 Helsing — Szwecja
64.00 Serelew — ZSRR
63.90 Held — USA



Imre Nemeth — Węgry, wymazał w minionym sezonie z tabeli rekordów światowych, wynik Niemca Blaska w rzucie młotem. Nemeth znany jest w Polsce ze swych startów w Katowicach

63.87 Niewlew — ZSRR
63.69 Nyman — Finlandia
63.66 B. Johansson — Szwecja
63.55 Walman — ZSRR
63.55 Bengtsson — Szwecja
63.47 Juhola — Finlandia
63.44 Tissot — Francja
63.25 Karpalainen — Finlandia
63.20 Koskimaa — Finlandia
63.15 Jantunen — Finlandia
63.09 Tegstedt — Szwecja
63.08 Misfeld — USA

Z zawodników, którzy w Europie przekroczyli jeszcze granicę 63 m, notujemy jeszcze tylko dwóch: 63.07 Lunila — Finlandia i 63.05 Vallivaara — Finlandia. Granicę 62 m. przekroczyło ponadto 14 zawodników, w tym [illegible]

W rzucie oszczepem notujemy zdecydowane obniżenie poziomu. Po raz pierwszy na czele kroczy Amerykanin. Dotychczas było to przywilejem Finów, rzadziej Szwedów. Olimpiada zakończyła się jednak sukcesem Fina, który na liście zajmuje dopiero 6 pozycję. Seymour był na Igrzyskach drugi, a Węgier Varszegy znany dobrze w Polsce, trzeci. W zestawieniu widnieje również wynik rekordzisty świata Y. Nikkanena, który obecnie należy do drugiej klasy oszczepników swego kraju. Nowe rekordy krajowe w oszczepie padły w tym roku w Jugosławii, w USA, Anglii i we Włoszech.

Młot

Rekord świata: NEMETH — Węgry 59.02 (1948).

XIV Olimpiada: NEMETH — Węgry 56.07.

Rekord Polski: KORDASZ — Bydgoszcz 52.19 (1938).

Najlepszy wy[illegible] 1948: MASŁOWSKI — Bydgoszcz 48.58.

59.02 Nemeth — Węgry
57.70 Storch — Niemcy
56.33 Hein — Niemcy
56.23 Bo Eriksson — Szwecja
56.13 Kanaki — ZSRR
56.12 Wolf — Niemcy
56.01 Felton — USA
55.81 Sjechtel — ZSRR
55.38 Taddia — Włochy
54.84 Soederqvist — Szwecja
54.67 Dreyer — USA
54.64 Gubian — Jugosławia
54.60 Tamminen — Finlandia
54.20 Bennet — USA
53.95 Kuivamaeki — Finlandia
53.89 Lutz — Niemcy
53.77 Frederiksen — Dania
53.70 Sabina — Włochy
53.18 Bosse — Szwecja
53.10 Burbham — USA
53.05 Linne — Szwecja
53.05 F. Karlsson — Szwecja
53.02 Knotek — Czechosłowacja
52.92 Houtzanger — Holandia
52.02 S Heino — Finlandia
51.97 Morsankis — USA
51.87 Shallow — USA
51.77 de Bryun — Holandia
51.45 Bonyhadi — Węgry
51.37 Linnaste — ZSRR
51.15 Lampinen — Finlandia
50.92 Haenninen — Finlandia
50.82 Kristensson — Szwecja
50.76 Pateky — Węgry
50.73 Borring — Dania
50.66 Cederkvist — Norwegia
50.52 Lidman — Finlandia
50.38 S. Johansson — Szwecja
49.96 Ringstroem — Szwecja
49.65 Sund — Szwecja
49.62 Hausman — Niemcy
49.60 Rönneikkö — Finlandia



H. Lipp — ZSRR jest jedynym miotaczem europejskim, który w pchnięciu kulą potrafi się przeciwstawić zawodnikom amerykańskim. Lipp uzyskuje również doskonałe wyniki w dysku, a przede wszystkim jest on w tym roku pierwszym w dziesięcioboju, czyli najwszechstronniejszym sportowcem świata. Tabelę dziesięcioboju ogłosimy w następnym numerze. Lipp jest studentem uniwersytetu w Tartu.

49.53 Costagnetti — Włochy
49.21 Drake — Anglia
49.07 Roukala — Finlandia
49.00 Legrain — Francja
48.95 Ronge — Niemcy
48.90 Dimotrescu — Rumunia
48.90 Ollsson — Szwecja
48.82 Pekkonen — Finlandia
48.58 MASŁOWSKI — Polska.

Młot jest chyba najbardziej sensacyjną konkurencją. Otóż widzimy znowu na starcie wszystkich dawnych policjantów niemieckich: Storchów, Heinów i Wolfów, którzy przetrwali lekko wojnę, denacyfikację i nadal startują. (Trzeba wiedzieć, że rzut młotem był w Niemczech przede wszystkim ćwiczeniem uprawianym przez policjantów). Brak tylko Blaska, którego rekord światowy został w tym roku wymazany przez Nemetha i kto wie czy to właśnie nie zdopingowało całego niemieckiego plutonu policyjnego. Godne podkreślenia są rezultaty miotaczy radzieckich, oraz jeszcze kilku zawodników europejskich.



Dwaj czołowi miotacze Finlandii, z lewej Yrjo Lehtilae i z prawej Sulo Baerlund

Nowe drogi wioślarstwa

W ostatnim komunikacie **Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich**, znajdujemy szereg istotnych zarządzeń związanych z przyszłością sportu wioślarskiego w Polsce. M. in. w komunikacie tym czytamy:

Zgodnie z dyrektywami Głównego Urzędu Kultury Fizycznej Zarząd Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich uchwalił powołać Okręgowe Związki Towarzystw Wioślarskich w granicach województw z siedzibą w miastach wojewódzkich. W związku z powyższym istniejące dotychczas Międzyklubowe Komitety Wioślarskie w miastach wojewódzkich natychmiast obejmują funkcję Okręgowego Związku Towarzystw Wioślarskich na dane województwo i sprawują mandat ten komisarycznie aż do zebrania się wszystkich delegatów Towarzystw Wioślarskich na następnym sejmiku wioślarskim w marcu 1949 r.

Na sejmiku zostanie przedstawiony ramowy statut dla Okręgowych Związków.

Sport jest jednym z nieodłącznych od całości przejawów współczesnego życia — stwierdza Zarząd PZTW w swym komunikacie. — Zorganizowanie i rozbudowa sportu polskiego muszą być zgodne i harmonizujące z realizacją ideałów Polski Ludowej we wszystkich innych dziedzinach życia.

Dlatego Polski Związek Towarzystw Wioślarskich pragnie, ażeby poszczególne Towarzystwa Wioślarskie z własnej inicjatywy znalazły szeroką i mocną bazę społeczną przez silniejsze aniżeli dotąd zespolenie się z ruchem zawodowym. Dawna uniwersalna forma nie uczyni zadość nowoczesnym postulatom. Poszczególne Towarzystwa Wioślarskie powinny przez ściślejsze organizacyjne powiązanie się ze Związkami Zawodowymi takiej czy innej dominującej specjalizacji miejscowej dać wyraz swego zrozumienia o demokratyzacji sportu, zyskując jednocześnie dopływ członków i mocną bazę organizacyjną a także finansową.

Powyższe powinno oczywiście również znaleźć odpowiedni wyraz we władzach danego Towarzystwa.

W sezonie zimowym Towarzystwa Wioślarskie powinny położyć nacisk na gruntowny remont taboru nie tylko łodzi ale także wioseł. Polski Związek Towarzystw Wioślarskich uzyskał przydział 5 m² sklejki wodoodpornej olchowej, bukowej lub brzozowej 3—4 mm grubości do sukcesywnego odbioru według cennika w dniu zakupu towaru w fabrykach bydgoskich.

Obecna cena zł 110.000 za m² czyli 1 arkusz o wymiarach 1.5×1,5 kosztuje zł 1.100. Polski Związek Towarzystw Wioślarskich prosi zainteresowane Towarzystwa o zamówienia z równoczesną wpłatą należności (przekazać na adres Związku). Bydgoskiej Stoczni Łodzi w Bydgoszczy udało się skonstruować nowe wiosła drążone o większej aniżeli dotychczas sztywności i lekkości.

W sezonie zimowym Towarzystwa Wioślarskie powinny położyć nacisk na uprawianie wszechstronnej gimnastyki, sportów zimowych oraz biegów przez wioślarzy.

W pierwszym kwartale 1949 r. odbędzie się w Centralnym Ośrodku Szkoleniowym w Bydgoszczy 14-dniowy kurs trenerski. Dotychczasowe zgłoszenia na kurs pozostają w mocy.

WIEDEŃ. (tel.) Drugi występ komb. hokejowej repr. Pragi w Wiedniu zakończył się ponowną porażką gości w meczu z Wiener Sport-Gemeinschaft 2:4 (1:4, 1:0, 0:0).

NOWY JORK. (obsł. wł.) W Madison Square Garden w Nowym Jorku odbyła się eliminacyjna walka w wadze ciężkiej o prawo walki o tytuł mistrza świata z Joe Louisem pomiędzy Ezzard Charlesem i Joe Baksim. Walka skończyła się sensacyjnym zwycięstwem Charlesa przez [illegible] walki przez sędziego, ponieważ Baksi odniósł poważną kontuzję lewego oka.

Redaguje Komitet. Adres Redakcji: Katowice, [illegible] Telefony: 308-73 (wewnętrzny 604), 337-24, 355-32. Administracja: Katowice, Młyńska 9, tel. 308-73, (wewn.: kier. 605, dział prenumeraty 608). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23. — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr. 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 3—5, telefony 876-83 i 476-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr. 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 8 Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80.— z przesyłką pocztową zł 95.— R 17863